

Cena zł 5,00

# Poradnik

KWIECIEŃ

1999

# 4

# BIBLIOTEKARZA



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

- Biblioteki pedagogiczne u progu reformy administracyjnej kraju... i co dalej?
- Nasz poprzednik (w 80. rocznicę „Bibliotekarza”)
- Rok Conradowski

Indeks 369594

ISSN 0032-4752

# NOWA SZKOŁA

## NOWOCZESNA BIBLIOTEKA

Stoimy u progu reformy systemu oświaty. Jednym z jej podstawowych założeń jest zapewnienie uczniom możliwości korzystania ze zdobyczy technologii informacyjnej. Skomputeryzowana biblioteka szkolna będzie wydajnie wspierać realizację tego zadania.

**Przedstawiamy program "BIBLIOTEKA SZKOLNA - MOL".**

Na jego wyjątkowy charakter składają się następujące cechy:

- ▶ przystępna cena
- ▶ prostota obsługi (nawet bibliotekarz debiutujący w dziedzinie obsługi komputerów poradzi sobie z nim samodzielnie)
- ▶ niewielkie wymagania sprzętowe

Nauczyciel bibliotekarz, który doprowadził do komputeryzacji swojej biblioteki udowadnia, iż jest pracownikiem w pełni nowoczesnym, który podola wyzwaniom reformy systemu oświaty, a jego placówka gwarantuje szkole wysoką jakość usług

**TYLKO PROGRAM "BIBLIOTEKA SZKOLNA - MOL" POSIADA REKOMENDACJĘ MINISTERSTWA EDUKACJI NARODOWEJ**

Warto wybrać firmę renomowaną, stabilną, z pozycją lidera na rynku oprogramowania dla bibliotek. My komputeryzujemy biblioteki szkolne już od 8 lat... i robimy to naprawdę dobrze.

Kursy dla bibliotekarzy  
"Pakiet MOL w pracy bibliotekarza"  
prowadzi Ośrodek Edukacji Informatycznej  
i Zastosowań Komputerów w Warszawie,  
ul. Raszyńska 8/10, 02-026 Warszawa  
Zgłoszenia przyjmują:  
Renata Sętopek, tel.(022) 822 62 48  
Małgorzata Pakczyńska, tel.(022) 668 55 13

**MOL** 

SYSTEMY INFORMATYCZNE

81-359 Gdynia,  
ul. Zygmunta Augusta 3-5-7  
tel. (058) 661 15 83, 620 39 53  
fax (058) 620 39 53

[www.mol@mol.com.pl](http://www.mol@mol.com.pl)



**VULCAN**

OPROGRAMOWANIE KOMPUTEROWE

51-657 Wrocław, ul. Kazimierska 16  
tel. (071) 348 01 01, fax (071) 348 01 03

[www.vulcan.edu.pl](http://www.vulcan.edu.pl)

---

# PORADNIK 4

(589)

# BIBLIOTEKARZA

---

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

kwiecień 1999

---

## Spis treści

### PROBLEMY ● DOŚWIADCZENIA ● OPINIE

Elżbieta Barbara Zybert

2 Biblioteki pedagogiczne u progu reformy administracyjnej kraju... i co dalej?

Zbigniew Żmigrodzki

8 Cienie i blaski „rozdroża”

Andrzej Kempa

9 Odpowiedź prof. M. Drzewieckiego

### RELACJE

Genowefa Surniak

10 Nasz poprzednik (w 80. rocznicę „Bibliotekarza”)

Franciszek Czajkowski

12 Miejsce biblioteki w rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami

Krystyna Kuźmińska

14 Wnioski z Ogólnopolskiego Seminarium w Toruniu

### KOMUNIKATY

Barbara Budyńska

15 Biblioteka Jasnogórska

### BIBLIOGRAFIA

Wanda Kochowska

16 Polskie Towarzystwo Czytelnicze

18 Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy

### RECENZJE

Elżbieta Barbara Zybert

19 Bibliografia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej za rok 1997. Cz. 1. Bibliotekarstwo

### KSIĄŻKA

Marian Skomro

23 Kompedium współczesnego bibliotekarstwa

Małgorzata Kisilowska

24 Rok Conradowski

25 „Znak” czasu

*Świat książki dziecięcej*

Lidia Błaszczyk

26 Dziecko i śmierć

Ewa Gruda

27 Pan Huczek — w Finlandii Panem Huu nazwany

### BIBLIOTEKA ● ŚRODOWISKO

Iwona Firek

28 Edukacja regionalna

Stanisław Kaszyński

30 Święto książki w Kołodziejewie

*Asertywność w Bibliotece*

Lidia Bit

31 Półka wyobrażeń

*Z żalobnej karty*

Janina Kościów

33 Krystyna Przedpelska-Swoboda 1953-1998

### INFORMACJE ● KOMUNIKATY ● DONIESIENIA

34

## Biblioteki pedagogiczne u progu reformy administracyjnej kraju ... i co dalej?

ELŻBIETA BARBARA ZYBERT

Wkrótce będziemy obchodzić jubileusz osiemdziesięciolecia bibliotek pedagogicznych w Polsce<sup>1</sup>, bibliotek, które na stałe wrosły w krajobraz biblioteczny i edukacyjny naszego kraju. „Gwałtowny rozwój tych instytucji, reprezentujących typ biblioteki resortowej i nawiązujących do tradycji bibliotek nauczycielskich okresu międzywojennego, nastąpił po 1945 r. Utworzona sieć bibliotek pedagogicznych realizujących zadania w dziedzinie kształcenia i doskonalenia nauczycieli uzyskała pełne podstawy prawne na mocy ustawy o bibliotekach z 1968 r. oraz wydanego na jej podstawie zarządzenia wykonawczego w sprawie statutów pedagogicznej biblioteki wojewódzkiej i pedagogicznej biblioteki powiatowej”<sup>2</sup>.

Obecnie podstawą prawną dla działalności bibliotek pedagogicznych są: *Ustawa o bibliotekach z 27 VI 1997 roku*, *Ustawa o systemie oświaty z 7 IX 1991 roku*<sup>3</sup> oraz *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 9 VI 1993 roku w sprawie organizacji i zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych*<sup>4</sup>.

**Biblioteki pedagogiczne zaliczane są do grupy bibliotek specjalnych.**

Podstawowymi kryteriami decydującymi o ich wyróżnieniu są przede wszystkim

użytkownicy oraz treść gromadzonych, opracowywanych, przetwarzanych, udostępnianych i upowszechnianych przez nie zbiorów. Na przetrześciu kilkudziesięciu lat ich istnienia rozszerzeniu uległo rozumienie pojęcia użytkowników tych bibliotek, jak i zakres treściowy gromadzonych zbiorów. Początkowo zadania sieci bibliotek pedagogicznych w Polsce były kształtowane przez bieżące potrzeby systemu szkolnego, a zwłaszcza potrzeby pracowników pedagogicznych szkół różnych typów i szczebli oraz placówek wychowawczych, badaczy oświatowych, przedstawicieli nadzoru pedagogicznego, jak też osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego<sup>5</sup>. Obecnie przyjmuje się, że biblioteka pedagogiczna służy potrzebom kształcących się i doskonalących nauczycieli, studentów oraz innych osób zainteresowanych sprawami kształcenia i wychowania<sup>6</sup>, a więc wcale nie muszą to być osoby przygotowujące się do zawodu nauczycielskiego. Tendencja ta jest zgodna ze światowym pojmowaniem pojęcia edukacja, jako działania przygotowującego do życia, co w zasadniczy sposób rozszerzyło krąg osób zainteresowanych tymi zagadnieniami<sup>7</sup>.

W odniesieniu do drugiego z kryteriów — zbiorów — biblioteki pedagogiczne gromadziły piśmiennictwo (głównie krajowe) z zakresu nauk pedagogicznych i z nimi współdziałających (tu dążyły do kompletności), a także publikacje z wszystkich dyscyplin wiedzy, będących przedmiotem pracy dydaktycznej i pedagogicznej szeroko pojętej kadry oświatowej<sup>8</sup>.

<sup>1</sup> M.in. Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie (zob.: *40 lat PBW w Krakowie 1922-1962*. Warszawa 1963), Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Poznaniu (*Pedagogiczna Biblioteka w Poznaniu, 1925-1963*. Warszawa 1965).

<sup>2</sup> Z. Dąbrowska: *Działalność sieci bibliotek pedagogicznych w dziedzinie informacji naukowej w latach 1945-1976*. Wrocław 1986 s. 4.

<sup>3</sup> „Dziennik Ustaw” 1991 nr 95 poz. 425.

<sup>4</sup> *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 9 VI 1993 r. w sprawie organizacji i zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych*. „Dziennik Ustaw” 1993 nr 52 poz. 243.

<sup>5</sup> Z. Dąbrowska: op. cit. s. 6.

<sup>6</sup> *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 9 VI 1993 r.* ...op. cit.

<sup>7</sup> E. B. Zybert: *Edukacja i informacja edukacyjna we współczesnej Europie*. „Zag. Inf. Nauk.” 1997 nr 1 s. 41-42.

<sup>8</sup> Z. Dąbrowska: Op. cit. s. 6.

W myśl ramowego statutu publicznej biblioteki pedagogicznej z 1993 r. placówki te powinny gromadzić różnego rodzaju dokumenty biblioteczne, obejmujące w szczególności:

- literaturę z zakresu pedagogiki i nauk pokrewnych w języku polskim i w językach obcych,

- publikacje naukowe i popularnonaukowe z różnych dziedzin wiedzy objętych programem nauczania,

- literaturę piękną i dzieła klasyki światowej oraz książki z zestawu lektur dla ucznia (wybór),

- piśmiennictwo z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej,

- programy i podręczniki szkolne,

- materiały dotyczące oświaty w rejonie <sup>9</sup>.

Konsekwencją obowiązującego rozporządzenia

#### **jest nadanie publicznego charakteru bibliotekom pedagogicznym.**

Samo określenie „publiczne” jest w środowisku odmiennie interpretowane. Zgodnie z intencją miało ono dotyczyć form finansowania ze środków publicznych. Natomiast inna interpretacja sugeruje powszechną dostępność bibliotek pedagogicznych dla zainteresowanych. Takiemu rozumieniu sprzyja zapis w ramowym statucie publicznej biblioteki pedagogicznej, w którym stwierdza się, że „na warunkach określonych regulaminem biblioteki zbiory biblioteczne są powszechnie dostępne dla czytelników, z pierwszeństwem dla osób prowadzących działalność pedagogiczną i przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego”<sup>10</sup>. Upowszechnienie dostępu do zbiorów bibliotek pedagogicznych wynika także z przejścia do gospodarki rynkowej. Biblioteki pedagogiczne, otrzymując niewystarczające środki finansowe z budżetu państwowego, poszukują wsparcia finansowego u władz samorządowych. Te z kolei są zainteresowane, by współfinansowane przez nie biblioteki były jak najefektywniej wykorzystywane.

<sup>9</sup> *Ramowy statut biblioteki pedagogicznej*. Załącznik do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 9 VI 1993 r. „Dziennik Ustaw” 1993 nr 52 poz. 243.

<sup>10</sup> *Ramowy statut biblioteki pedagogicznej*. Paragraf 4.3. Załącznik do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 9 VI 1993 r. ....Op. cit.

Intensywny rozwój szkolnictwa wyższego i pomaturalnego spowodował wzrost liczby osób uczących się i potrzebujących dostępu do bibliotek. „Wg rozpoznania IKiCz BN w 31 dotychczasowych województwach działają dziś (nie licząc państwowych) 83 prywatne szkoły wyższe, w których uczy się ponad 80 tysięcy studentów, pracuje zaś około 4500 nauczycieli akademickich. Spośród nowo powstałych uczelni 50 ma lub tworzy bibliotekę”<sup>11</sup>. Ci, którzy nie mają dostępu do zbiorów i ci nieusatsfakcjonowani możliwościami własnych bibliotek trafiają do bibliotek publicznych i pedagogicznych.

#### **Wzrost zainteresowania bibliotekami pedagogicznymi przez podnoszące swe kwalifikacje środowisko spowodował trudności w codziennym funkcjonowaniu tych bibliotek:**

brak odpowiedniej liczby poszukiwanych zbiorów, miejsc w czytelniach, w magazynach czy niemożność wygzekwowania od czytelników wypożyczonych książek. Problemom tym próbują zaradzić bibliotekarze, wśród których pozostał etos pracy oświatowej, pozwalający funkcjonować w zmienionych i często niesprzyjających warunkach.

Warunki pracy i sytuację bibliotek pedagogicznych w 1997 r. ilustruje poniższa analiza przeprowadzona na podstawie materiałów Głównego Urzędu Statystycznego<sup>12</sup>.

Sieć bibliotek pedagogicznych w 1997 r. obejmowała 349 instytucji (w tym 49 bibliotek wojewódzkich i ich 300 filii), w 1995 r. 350, a w 1993 r. — 353.

Wśród 49 województw najwięcej bibliotek pedagogicznych istniało w województwach: katowickim (23), opolskim (12), szczecińskim (12), bydgoskim, kieleckim, olsztyńskim, warszawskim, zielonogórskim (po 11). Najmniejszą liczbę bibliotek pedagogicznych zarejestrowano na terenie województw płockiego (1), chełmskiego (3), łódzkiego (3), toruńskiego (3).

<sup>11</sup> J. Kołodziejcka: *Zadania bibliotek w XXI wieku*. W: *Edukacja bibliotekarzy 2001. Materiały z konferencji międzynarodowej*. Warszawa 6-7 X 1998. Warszawa: CUKB, 1998 s. 33.

<sup>12</sup> *Kultura w 1997 roku. Informacje i opracowania statystyczne*. Warszawa: GUS, 1998.

## 1. LOKAL

W 1997 r. 349 bibliotek pedagogicznych zajmowało łącznie powierzchnię 83 936 m<sup>2</sup>. W stosunku do 1993 r. powierzchnia ta zwiększyła się o 2%.

Średnia wielkość pomieszczeń bibliotecznych wynosiła w 1997 r. 240,5 m<sup>2</sup> i wzrosła o 3,2% w stosunku do 1993 r.

Największą średnią powierzchnię biblioteczną posiadały biblioteki województw: chełmskiego (593,7 m<sup>2</sup>), łódzkiego (471,7 m<sup>2</sup>), legnickiego (440,8 m<sup>2</sup>) przemyskiego (415,5 m<sup>2</sup>), wrocławskiego (366,8 m<sup>2</sup>), krakowskiego (361 m<sup>2</sup>).

Natomiast najmniejszą średnią powierzchnię miały biblioteki w województwach: ciechanowskim (134 m<sup>2</sup>), siedleckim (137,5 m<sup>2</sup>), częstochowskim (152,6 m<sup>2</sup>), tamowskim (153 m<sup>2</sup>), elbląskim (157,5 m<sup>2</sup>).

Podstawowym miejscem pracy w bibliotece fachowej są czytelnice. W 1997 r. biblioteki pedagogiczne dysponowały ogółem 4430 miejscami dla czytelników. W 1993 r. liczba miejsc w czytelnicy wzrosła o 4,7%. Średnio 1 biblioteka pedagogiczna posiadała w 1997 r. 12,7 miejsc, podczas gdy w 1993 r. — 12 miejsc.

Średnio najmniej miejsc w czytelnicy było w bibliotekach województw: ciechanowskiego (4,7), poznańskiego (5,9), konińskiego (6,3), krośnieńskiego (6,5), zaś najwięcej w województwach: łódzkim (31,3), białostockim (25,3), wrocławskim (25,3), przemyskim (21,5), słupskim (18,3), krakowskim (16,5).

## 2. PRACOWNICY

Pracownicy są podstawą efektywnego funkcjonowania każdej biblioteki. Brak kompetentnej kadry sprawia, że nawet przy najlepszym księgozborze użytkownicy nie są właściwie obsługiwani.

W 1997 r. w bibliotekach pedagogicznych było zatrudnionych łącznie 1907 pracowników. W stosunku do 1993 r. nastąpił wzrost liczby zatrudnionych o 4,6%. Przeciętnie w jednej bibliotece pedagogicznej pracuje 5,5 pracownika.

Najwięcej pracowników (prac./1 bibl.) zatrudnionych było w bibliotekach województw: łódzkiego (27), warszawskiego (9,1), wrocławskiego (6,6), olsztyńskiego (5,9), opolskiego (5,8), gdańskiego (5,7).

Najmniej pracowników (prac./1 bibl.) zatrudnionych było w bibliotekach woje-

wództw: leszczyńskiego (3,1), ciechanowskiego (3,5), łomżyńskiego (4), ostrołęckiego (4,4).

Z punktu widzenia kwalifikacji pracownicy z wyższym wykształceniem bibliotekoznawczym zatrudnieni w bibliotekach pedagogicznych stanowili w 1997 r. 66,8% ogółu zatrudnionych, zaś w 1993 r. 55,7%.

Występują widoczne dysproporcje w poziomie kwalifikacji zawodowych bibliotekarzy w poszczególnych województwach. W chwili obecnej odsetek osób z wyższym wykształceniem bibliotekoznawczym oscyluje pomiędzy 94,6% w bibliotekach województwa kieleckiego a 47% województwa łódzkiego, 52,9% województwa opolskiego, 54,1% województwa zielonogórskiego.

Ogółem najwięcej pracowników z wyższym wykształceniem bibliotekoznawczym pracuje w bibliotekach pedagogicznych województw: kieleckiego (94,6% ogółu prac.), chełmskiego (91%), toruńskiego (90,4%), bydgoskiego (81%), wrocławskiego (73,6%).

## 3. ZBIORY

Zbiory bibliotek pedagogicznych wg stanu na dzień 31 XII 1997 r. liczyły 14 156 938 wol. Przyrost zbiorów w tych bibliotekach charakteryzuje niska dynamika. W 1997 r. zbiory wzrosły o 2,9% w stosunku do 1993 r. i o 1,7% w stosunku do 1995 r.

Wielkość zbiorów wszystkich bibliotek pedagogicznych w poszczególnych województwach w 1997 r. była bardzo zróżnicowana i kształtowała się następująco: 829 087 wol. (katowickie), 619 166 wol. (opolskie), 556 698 wol. (kieleckie), 494 954 wol. (olsztyńskie) i 51 441 wol. (płockie), 110 571 wol. (chełmskie), 114 779 wol. (toruńskie), 129 162 wol. (białskopodlaskie).

Średnia wielkość księgozbioru 1 biblioteki pedagogicznej w skali krajowej w 1997 r. wynosiła 40 564,3 wol. i wzrosła o 2% w stosunku do 1995 r. oraz o 4,2% w stosunku do 1993 r.

W 1997 r. średnia wielkość jednej biblioteki pedagogicznej w poszczególnych województwach wahała się od najwyższej — 113 461 wol. (łódzkie), 68 571,9 wol. (rzeszowskie), 63 954,7 wol. (krakowskie), 56 719,7 wol. (koszalińskie), 53 325,3 wol. (poznańskie) do najniższej — 24 516 wol. (ciechanowskie), 25 256,9 wol. (częstochowskie), 26 205,5 wol. (bielskie), 27 231,1 wol. (bydgoskie), 28 308 wol. (ostrołęckie).

Wskaźnik zasobności księgozbiorów wynosił w skali krajowej w 1997 r. 24,8 wol. i zmniejszył się o 24,2% w stosunku do 1993 r., a w stosunku do 1995 r. o 11,7%.

Wskaźnik zasobności bibliotek pedagogicznych w poszczególnych województwach wynosił od 41,1 wol. (leszczyńskie), 39 wol. (rzyszowskie), 38,2 wol. (jeleniogórskie), 37,7 wol. (krośnieńskie), 36,4 wol. (poznańskie), 35,1 wol. (przemyskie) do 3,2 wol. (opolskie), 7,8 wol. (bielskie), 12,1 wol. (tarnowskie), 13,5 wol. (zamojskie), 14,4 wol. (kieleckie), 14,4 wol. (nowosądeckie).

Zbiory czasopism wynosiły w 1997 r. 695 195 wol. i wzrosły w 1997 r. o 2,8% w stosunku do 1995 r. i o 9,2% w stosunku do roku 1993. Stanowiły one w 1997 r. 4,9% ogółu zbiorów w bibliotece, w 1995 r. 4,9% i 4,6% w 1993 r.

Zbiory specjalne wg stanu na dzień 31 XII 1997 r. wynosiły 251 500 jednostek inwentarzowych i zmniejszyły się o 0,2% w stosunku do 1995 r. a wzrosły o 1,5% w stosunku do 1993 r. Struktura zbiorów specjalnych zdominowana jest przez materiały audiowizualne, które w 1997 r. stanowiły 88,6% tych zbiorów.

#### 4. UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW

Głównym kryterium oceny realizacji przez bibliotekę funkcji społecznej jest stopień wykorzystania jej zbiorów zarówno w formie bezpośredniej na miejscu w bibliotece, jak również poza nią.

W 1997 r. wskaźnik aktywności zbiorów, a więc liczba wypożyczeń przypadająca na 1 wolumin księgozbioru w bibliotekach pedagogicznych wynosił średnio 0,4, w 1995 r. też 0,4, natomiast w 1993 r. 0,3.

W 1997 r. wypożyczono łącznie 5 433 419 wol., co oznacza wzrost o 6,6% w stosunku do 1995 r. i o 31,5% w stosunku do 1993 r.

W 1997 r. wskaźnik aktywności czytelnictwa wynosił 9,5 wol., w 1995 r. 10,3 wol., a w 1993 r. 9,8 wol.

W 1997 r. wskaźnik aktywności czytelnictwa był najwyższy w bibliotekach województw: łódzkiego — 16,2 wol., krośnieńskiego — 15,4 wol., zielonogórskiego — 15 wol., nowosądeckiego — 14 wol., jeleniogórskiego — 12,3 wol., suwalskiego — 12,1 wol., gorzowskiego — 12,1 wol., końskiego — 12 wol.

Najniższy wskaźnik aktywności czytelnictwa występuje w bibliotekach województw: krakowskiego — 1,2 wol., opolskiego — 1,3 wol., kieleckiego — 3,9 wol., bielskiego — 4,5 wol., tarnowskiego — 5 wol., zamojskiego — 6,4 wol., koszalińskiego — 6,7 wol., legnickiego — 7,1 wol.

Ogółem najwięcej wypożyczeń zanotowano w bibliotekach województw: katowickiego — 330 779 wol., opolskiego — 242 052 wol., warszawskiego — 222 186 wol., szczecińskiego — 217 003 wol., zielonogórskiego — 190 118 wol., olsztyńskiego — 164 405 wol., nowosądeckiego — 161 900 wol., łódzkiego — 160 677 wol., kieleckiego — 151 514 wol.

Ogółem najmniej wypożyczeń zarejestrowano w bibliotekach województw: krakowskiego — 13 274 wol., płockiego — 19 372 wol., wrocławskiego — 44 937 wol., łomżyńskiego — 50 169 wol., przemyskiego — 53 873 wol., ostrołęckiego — 53 904 wol., leszczyńskiego — 56 097 wol., słupskiego — 64 157 wol.

W przeliczeniu na 1 bibliotekę najwięcej wypożyczeń zanotowano w bibliotekach województw: łódzkiego — 53 559 wol., nowosądeckiego — 26 816,7 wol., chełmskiego — 22 403 wol., krakowskiego — 22 12,3 wol., toruńskiego — 22 094 wol., sieradzkiego — 21 412,8 wol., zamojskiego — 20 841 wol., krośnieńskiego — 20 419,7 wol., warszawskiego — 20 198,7 wol. Najmniej wypożyczeń w przeliczeniu na 1 bibliotekę stwierdzono w województwach: radomskim — 1041,4 wol., leszczyńskim — 9349,5 wol., łomżyńskim — 10 033,8 wol., wrocławskim — 10 522,4 wol., bydgoskim — 10 604,8 wol., słupskim — 10 692,8 wol., ostrołęckim — 10 780,8 wol., białostockim — 10 877,9 wol., wrocławskim — 11 234,3 wol.

Wypożyczenia czasopism w 1997 r. stanowiły 3,1% wypożyczeń księgozbioru, w 1995 r. 3%, a w 1993 r. 2,6%.

W 1997 r. wypożyczono 91 956 jednostek zbiorów specjalnych i liczba ta zmniejszyła się w stosunku do 1995 r. o 4,4%, a w stosunku do 1993 r. o 10,4%.

Istotną formą udostępniania jest wypożyczanie książek w czytelniach. W 1997 r. udostępniono na miejscu ogółem 3 228 620 wol. Wypożyczanie prezencyjne wzrosło w 1997 r. o 22% w stosunku do 1995 r., a do 1993 r. o 84%.

W 1997 r. średnio w 1 bibliotece pedagogicznej w kraju udostępniono na miejscu ogółem 9251 wol. zbiorów. W przeliczeniu na 1 bibliotekę liczba udostępnionych zbiorów wzrosła w 1997 r. o 22,4% w stosunku do 1995 r. oraz o 86,1% w stosunku do 1993 r. Widoczne są duże dysproporcje pomiędzy województwami w odniesieniu do średniej liczby udostępnionych zbiorów w 1 bibliotece. I tak w 1997 r. w województwie łomżyńskim średnio w 1 bibliotece udostępniono 59 797 wol., w zielonogórskim 58 720 wol., łódzkim 27 946 wol., chełmskim 24 107,3 wol., rzeszowskim 19 849,28 wol., podczas gdy w koszalińskim 1469,1 wol., częstochowskim 2670 wol., gorzowskim 3346,1 wol., elbląskim 3447,62 wol., ciechanowskim 3938,16 wol., konińskim 4012 wol.

W 1997 r. statystycznie 1 czytelnikowi udostępniono na miejscu ogółem 5,7 wol., w 1995 r. 5,4 wol., a w 1993 r. 4,1 wol. Nastąpił więc wzrost udostępnianych na miejscu zbiorów o 6,5% w stosunku do 1995 r. i o 37% w stosunku do 1993 r.

Wskaźnik aktywności czytelnictwa na miejscu w bibliotece był bardzo zróżnicowany i wynosił w zależności od województwa 56,1 wol. (łomżyńskie), 50,8 wol. (zielonogórskie), 11,4 wol. (chełmskie), 11,3 wol. (rzeszowskie), 11 wol. (białostockie), 10,8 wol. (szczecińskie), 10 wol. (radomskie).

W 1997 r. udostępniono na miejscu 2 016 409 wol. czasopism. Prezencyjne udostępnianie czasopism w 1997 r. wzrosło o 24,7% w stosunku do 1995 r., a w stosunku do 1993 r. o 93,3%.

Udostępnianie czasopism stanowiło w 1997 r. 37,6% ogółu wypożyczeń na miejscu, w 1995 r. 38,9%, a w 1993 r. 40,6%.

W 1997 r. 1 statystycznemu czytelnikowi udostępniono na miejscu średnio 3,5 wol. czasopism, w 1995 r. 3,3 wol., a w 1993 r. 2,5 wol. W 1997 r. udostępniono na miejscu 7025 jednostek zbiorów specjalnych. W 1997 r. liczba ta zmniejszyła się o 7,3% w stosunku do 1995 r. i wzrosła o 24,8% w stosunku do 1993 r.

## 5. CZYTELNICY

W bibliotekach pedagogicznych zarejestrowano w 1997 r. łącznie 569 772 czytelników. Liczba czytelników w 1997 r. wzrosła o 13,2% w stosunku do 1995 r., a w stosunku do 1993 r. o 26,2%.

Statystycznie na 1 bibliotekę pedagogiczną w kraju przypadało w 1997 r. 1 632,6 czytelników. Liczba ta wzrosła w 1997 r. w stosunku do 1995 r. o 15,6%, a w stosunku do 1993 r. o 37%.

Liczba czytelników przypadająca na 1 bibliotekę pedagogiczną w poszczególnych województwach w 1997 r. wynosiła: 15 907,8 (opolskie), 3 515,8 (kieleckie), 3470 (tarnowskie), 3382 (bielskie), 3308,3 (łódzkie), 3278,5 (zamojskie) i 943,3 (białostockie), 1014,5 (leszczyńskie), 1022,7 (bydgoskie), 1029,4 (ostrołęckie), 1065 (łomżyńskie), 1114,2 (ciechanowskie).

## 6. PODSUMOWANIE

Opublikowany w 1980 r. *Raport o stanie bibliotek resortu oświaty i wychowania*<sup>13</sup> przedstawiał m.in. sytuację bibliotek w roku 1997. Prezentowane tam dane stwarzają doskonałą okazję do porównania stanu tej sieci bibliotecznej w 20 lat później.

Pierwszą zauważalną różnicą jest zmniejszenie się o 2,2% liczby bibliotek pedagogicznych (z 357 do 349).

**W ciągu minionych dwudziestu lat znacząco wzrosło zainteresowanie użytkowników bibliotekami pedagogicznymi**

uwidaczniające się:

- liczbą czytelników, która w 1997 r. wzrosła o 85,3% w stosunku do 1977 r. i o 26,2% w stosunku do 1993 r.

- liczbą czytelników przypadających statystycznie na 1 bibliotekę, która wzrosła w 1997 r. w stosunku do 1977 r. o 89%, a w stosunku do 1993 r. o 37%,

- liczbą wypożyczonych księgozbiorów, która w 1997 r. wzrosła o 80% w stosunku do 1977 r., o 56,9% w stosunku do 1986 r., a w stosunku do 1993 r. o 31,5%,

- wzrostem wypożyczeń zbiorów specjalnych w 1997 r. w stosunku do 1986 r. o 19,2%,

- liczbą zbiorów udostępnianych prezencyjnie, która w 1997 r. wzrosła o 164% w stosunku do 1977 r., a o 84% w stosunku do 1993 r.

<sup>13</sup> *Raport o stanie bibliotek resortu oświaty i wychowania*. Warszawa: Ministerstwo Oświaty i Wychowania 1980, powiel.



W latach 1977-1997 nastąpił wzrost:

● **gromadzonych księgozbiorów**, które w 1997 r. powiększyły się 76,7% w stosunku do 1977 r. Nie są to jednak dane zadawalające, gdyż rozwój ten ma charakter nierytmiczny. W 1997 r. nastąpił wzrost zaledwie o 3% w stosunku do 1993 r. Dla porównania w 1986 r. zbiory wzrosły w stosunku do 1977 r. o 56,4%<sup>14</sup>.

● **zbiorów specjalnych**, które w 1997 r. zwiększyły się o 1,5% w stosunku do 1993 r., natomiast w stosunku do 1977 r. o 358%. Największą dynamikę wzrostu zbiorów specjalnych zanotowano w latach 1977-1986; wówczas wskaźnik ten wynosił 195,5%, podczas gdy w latach 1986-1997 — 55%.

● **średniej wielkości księgozbioru**, który w 1997 r. wzrósł w stosunku do 1977 r. o 80,76%; w stosunku do 1986 r. o 20,2%; a do 1993 r. o 4,2% i w stosunku do 1995 r. o 2%.

● **wskaźnika zasobności zbiorów**, który w 1997 r. zmniejszył się o 4,6% w stosunku do 1977 r.; o 26% w stosunku do 1986 r. i o 24,4% w stosunku do 1993 r.

● **wielkości powierzchni bibliotecznych**, która w 1997 r. zwiększyła się o 2% w stosunku do 1993 r.

● **liczby pracowników**, których zatrudnienie w 1997 r. wzrosło o 3,7% w stosunku do 1977 r., a w stosunku do 1993 r. o 4,6%.

W 1977 r. tylko 57,7% bibliotekarzy pracujących w sieci posiadało kwalifikacje bibliotekarskie. Natomiast pracownicy z wyższym wykształceniem bibliotekoznawczym stanowili 16,4% ogółu zatrudnionych osób<sup>15</sup>. **W minionych 20 latach w sposób zasadniczy zwiększyły się kwalifikacje personelu bibliotek pedagogicznych.** Liczba pracowników legitymujących się wyższym wy-

kształceniem bibliotekoznawczym (magisterskim lub zawodowym) wzrosła o 307% w stosunku do 1977 r. (z 16,4% w 1977 r. do 66,8% w 1997 r.), a stan zatrudnienia wzrósł o 3,7%.

Jadwiga Andrzejewska w styczniowym numerze „Poradnika Bibliotekarza”<sup>16</sup> napisała, że biblioteki pedagogiczne odgrywają wielką rolę w kształceniu i doskonaleniu nauczycieli, a powodzenie reformy szkolnej będzie zależało m.in. od zmiany świadomości nauczycieli, ich merytorycznego przygotowania do realizacji nowych programów nauczania i wychowania. To wszystko jest prawdą, tyle tylko, że nie wszystkim uświadamiana, co potwierdzają przedstawione dane. Biblioteki mogą odgrywać istotną rolę w kształceniu i doskonaleniu kadry pedagogicznej wówczas, gdy będą istniały, a w chwili obecnej byt bibliotek, zwłaszcza na szczeblu powiatowym, jest niepewny. Ich przyszłość zależy będzie od zrozumienia przez władze samorządowe roli, znaczenia i przydatności bibliotek pedagogicznych w procesie szeroko rozumianego kształcenia<sup>17</sup>. Ta świadomość spowoduje potrzebę inwestowania w te, pozornie niedochodowe, instytucje, aby dysponowały atrakcyjnymi i aktualnymi zbiorami, co może być realne przy osiągnięciu zrozumienia u lokalnych decydentów.

Prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert jest pracownikiem naukowym Instytutu Informatyki i Studiów Bibliologicznych UW

<sup>14</sup> J. Andrzejewska: *Biblioteki szkolne, publiczne i pedagogiczne w zreformowanym systemie edukacji*. „Poradnik Bibliotekarza” 1999 nr 1 s. 7.

<sup>17</sup> Zapis w ustawie kompetencyjnej informuje, że do zakresu obowiązków samorządu wojewódzkiego należy prowadzenie bibliotek pedagogicznych (bez ich bliższego określenia), natomiast nie ma informacji o zakresie obowiązków samorządów powiatowych w odniesieniu do bibliotek pedagogicznych działających na ich terenie.

<sup>14</sup> M. Drzewiecki: op. cit. s. 149.

<sup>15</sup> M. Drzewiecki: *Biblioteki szkolne i pedagogiczne w Polsce. Rola w procesie dydaktycznym i miejsce w krajowej sieci biblioteczno-informacyjnej*. Warszawa 1990 s. 151.

## DO AUTORÓW

Redakcja uprzejmie prosi Autorów nadsyłających teksty do druku o podawanie następujących danych:

1. Imię i nazwisko
2. Data i miejsce urodzenia
3. Imiona rodziców
4. Adres zamieszkania
5. Adres urzędu skarbowego
6. Nr PESEL
7. Nr NIP
8. Miejsca pracy i funkcji

# Cienie i blaski „rozdroża”

ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI

Prof. Marcin Drzewiecki podjął na łamach „Poradnika Bibliotekarza” („Szkolnictwo bibliotekarskie w Polsce na rozdrożu”) <sup>1</sup>, leżący od pewnego czasu odłogiem temat szkolnictwa bibliotekarskiego w Polsce. Zwrócił uwagę na materialne i kadrowe niedostatki placówek kształcenia, których stosunkowo pomyślny rozwój — przynajmniej ilościowy — przypadł na drugą połowę lat 70.; zapowiedział upadek, mający czekać niektóre z nich, a także uznał, że „bibliotekoznawstwo (bibliologia) nie jest uprawiane, ale egzystuje często w stanie śmierci klinicznej”. Autora artykułu niepokoi wzrost liczby szkół bibliotekarskich (czy rzeczywisty?), nie mających właściwego zaplecza kadrowego i oparcia na prawidłowym, bibliotekoznawczym profilu naukowo-dydaktycznym, który zastępuje powiązania z innymi kierunkami, np. filologią polską. Za niekorzystny uznał również „mariaż organizacyjny” bibliotekoznawstwa z dziennikarstwem, komunikacją społeczną oraz organizacją i zarządzaniem.

Postulat prof. M. Drzewieckiego to przestrzeganie „pryncypiów” dydaktyki akademickiej i ścisłe jej uzależnienie od liczby samodzielnych pracowników nauki — bibliotekoznawców i bibliologów; także — odejście od omijania nałożonych przez Radę Szkolnictwa Wyższego i resort wymogów. Jego zdaniem, dążenie do utrzymania za wszelką cenę studiów magisterskich jest w obecnej sytuacji niewłaściwe: „nie każdy student musi być w przyszłości magistrem”. Prof. M. Drzewiecki oczekuje na działania komisji akredytacyjnych, które — jak się spodziewa — zweryfikują (in minus?) większość placówek akademickiego kształcenia bibliotekarzy. Bo nie mają one nowoczesnego sprzętu informatycznego („przestarzałe komputery”), nie zapewniają studentom dostępu do „biblioteki, książki, reprografii”. Pracują w nich profesorowie „pociągowi”, tj. dojeżdżający; bardzo też trudno jest

„dotrzeć do najnowszej literatury zagranicznej”.

Pozytywnie natomiast ocenia autor kształcenie na poziomie średnim, widząc dla niego pomyślnie perspektywy. Liczy również na stworzenie, w związku z przystąpieniem do UE, „porównywalnego z Zachodem systemu kształcenia pracowników bibliotek i informacji”.

Znając od wielu lat prof. M. Drzewieckiego i ceniąc jego talent organizacyjny, energię i inicjatywę, muszę jednak — z przykrością — wystąpić jako oponent w stosunku do powyższych wywodów. Oczywiście, ich autor ma rację, pisząc o niedostatkach i trudnościach szkolnictwa akademickiego bibliotekarzy. Można wszak zapytać: czy inne kierunki dydaktyki akademickiej funkcjonują w lepszych warunkach? A może warszawski Instytut jest w stanie zapewnić studiującym to wszystko, czego brak dostrzega jego dyrektor u innych? Gdzie jest aż tak dobrze z samodzielnymi pracownikami nauki, by nie trzeba było zatrudniać profesorów pracujących nie na jednym etacie? Czy przypadkiem nie ma kierunków studiów, na których sytuacja jest gorsza niż na bibliotekoznawstwie i nikt z tego powodu nie wnioskuje, aby zastanowić się nad ich dalszym istnieniem w dotychczasowym wymiarze? Ciekaw też jestem, czy prof. Drzewiecki oparł swoje opinie, dotyczące placówek kształcenia, na aktualnej wiedzy o ich stanie? I czy naprawdę w Polsce można habilitować się tylko z bibliologii? Przecież m.in. piszący te słowa uzyskał przed laty dyplom doktora habilitowanego w zakresie współczesnego bibliotekoznawstwa, a są i inne podobne przypadki.

Prof. M. Drzewiecki traktuje ustanowione kiedyś normy, stawiające mało realny w praktyce wymóg w sprawie liczby samodzielnych pracowników nauki, mającej uprawniać do prowadzenia studiów magisterskich, jako dogmat. Trzeba jednak wspomnieć, że są one oceniane w środowiskach akademickich na ogół krytycznie, zwłaszcza gdy chodzi o nauki stosowane. Utrudniają w znacznym stopniu realizację procesu dydaktycznego; duża liczba profesorów komplikuje planowanie rozkładu zajęć i ogra-

<sup>1</sup> M. Drzewiecki: *Szkolnictwo bibliotekarskie w Polsce na rozdrożu*. „Poradnik Bibliotekarza” 1999 nr 1 s. 8-10.

nicza przyływ nowych kadr. Profesorowie, obciążeni zwykle nadmiernie różnego rodzaju obowiązkami, nie są w stanie służyć studentom i swym młodym kolegom odpowiednią pomocą. Często są nieobecni, wyjeżdżają bowiem na konferencje krajowe i zagraniczne; nie można też na nich liczyć w prowadzeniu coraz liczniejszych w dzisiejszej dobie ćwiczeń. Pomijam już kwestię, że nie ma właściwie kierunku, na którym dalece zróżnicowane specjalności i wąskie zainteresowania znacznej części profesorów nie determinowałyby ograniczającą przebiegu nauczania oraz przedsięwzięć badawczych.

Zasadnicze wszak moje wątpliwości w odniesieniu do wystąpienia prof. M. Drzewieckiego wiążą się z czym innym. W sytuacji, kiedy na naukę brak pieniędzy i zarówno resort, jak i uczelnie rozglądają się, co by tu zlikwidować pod pretekstem „nieodpowiedniego poziomu”, Profesor „podkłada się” w naszym wspólnym imieniu tym wszystkim, którzy mogliby i chcieli z jego argumentów skorzystać. Kształcenie na poziomie licencjatu, będące dosyć bezmyślnym naśladowaniem Zachodu, w Polsce ma niewielu zwolenników, ponieważ cały system płac i awansów nie jest do tego dostosowany. Lepiej jest, jeżeli istnieją szersze możliwości kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji, także na prowincji, nawet gdyby studiujący nie mieli tam do dyspozycji najnowszych komputerów. A biblioteki i „najnowsza zagraniczna literatura”? Przy obecnym podejściu władz do spraw bibliotek będzie z dostępem do niej coraz gorzej, nawet w Warszawie.

Narzucane polskim uczelniom „europejskie” wzory, które zmuszają do podzielenia jednolitego programu kształcenia na dwie części: podstawową, dla wszystkich studentów (licencjat), i wyższą, magisterską, rozgałęzioną na mniej lub bardziej liczne ścieżki specjalizacyjne, spowodują, że żaden magister nie będzie w pełni i wszechstronnie przygotowany do zawodu, bo w trzyletnim programie wspólnym nie starczy miejsca na niezbędny wymiar wiedzy i umiejętności. Może stać się — oczywiście — np. biegłym konserwatorem i restauratorem ksiązek, ale nie wiadomo, czy znajdzie akurat zgodne z tym zatrudnienie. Ślepy entuzjazm dla tego, co „europejskie”, zaowocował już w gospodarce i administracji całym szere-

giem niepowodzeń. Warto też zapytać, czy ta „akredytacja” będzie naprawdę sprawiedliwa i obiektywna i czy nam jej rzeczywiście potrzeba? Chyba po to, aby kosztem jednych wzbogacić drugih. Tu przypomnia mi się wypowiedź pewnej naukowej bibliotekarki po powrocie z zagranicznego stażu: „Nie ma co żałować likwidowanych bibliotek publicznych — jeżeli ich część przestanie istnieć, pozostałe będą silniejsze”. Ocenę tego sposobu myślenia pozostawiam Czytelnikom „Poradnika Bibliotekarza”.

Prof. dr hab. Zbigniew Żmigrodzki jest kierownikiem Zakładu Bibliografii i Informacji Naukowej w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

### Odpowiedź prof. Marcina Drzewieckiego

Bardzo się cieszę z polemiki.

Prof. Z. Żmigrodzkiego wielce szanuję i uważam Go za jednego z tych nauczycieli, którym reforma systemu edukacji nie powinna być obca.

A teraz ad rem, bo szkoda miejsca w tak poczytnym czasopiśmie.

1. Nie mogę rozumować w taki sposób, że jeżeli źle uczy się np. geologów to przez to rozgrzeszymy nasze szkoły bibliotekarskie. Nas (nauczycieli bibliotekarstwa) powinny interesować nasze warunki pracy.

2. Wymóg liczby samodzielnych pracowników nauki (mimo, że oceniany krytycznie przez niektóre środowiska akademickie) istnieje w całej Europie. Zawsze ten wymóg będzie krytykowany tam, gdzie tych pracowników jest niedostatek.

3. Sprawa „europeizacji” polskiego szkolnictwa akademickiego to sprawa oczywiście dyskusyjna. Różnią nas Panie Profesorze poglądy w tej materii, jak sądzę. Jeżeli Polska ma być w Unii Europejskiej (a jestem za!) to musi mieć szkolnictwo wyższe dwustopniowe, czyli porównywalne z Zachodem. Musi też zmienić przemysł, rolnictwo, prawo etc. etc. etc. Szkolnictwo także. Trudno, ale to Europa nam to narzuci, a nie odwrotnie. No cóż, możemy się różnić w tej sprawie, są osoby, które sądzą, że to z Polski winny płynąć wzory.

4. Czy „akredytacja” będzie sprawiedliwa? Nie, ale będzie można nareszcie policzyć, porównać, sprawdzić — a więc trochę zobiektywizować nasze szkoły. To warto zrobić!

5. Co do habilitacji, to przykro mi, ale obecna ich formuła uzewnętrznia się w zapisie „bibliologia”. Kiedyś (za moich czasów) było to „bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna”. Ten termin, rodem z czasów budowy Nowej

Huty, został zastąpiony „bibliologią”, o czym decydowali inni uczeni tej dziedziny.

6. Jeżeli system płac i awansów w Polsce nie uwzględnia licencjatu (już trochę się to zmienia), to gorzej dla systemu płac niż dla euro-

pejskiego kształcenia akademickiego. Przykro mi, ale musimy zmienić system płac i awansów także.

Z europejskim pozdrowieniem  
M. DRZEWIECKI

80  
LAT  
BIBLIOTEKARZA

## Nasz poprzednik (W 80. rocznicę „Bibliotekarza”)

ANDRZEJ KEMPA

Przed osiemdziesięciu laty, w kwietniu 1919 r., zaczął się ukazywać „Bibliotekarz. Organ Sekcji Bibliotek Powszechnych Związku Bibliotekarzy Polskich. Miesięcznik poświęcony sprawom bibliotek powszechnych i czytelnictwa”. Jego poprzednikiem, a zarazem pierwszym polskim fachowym periodykiem bibliotekarskim, był „Przegląd Biblioteczny”. Czasopismo poświęcone bibliotekoznawstwu, bibliotekarstwu i bibliografii, wydawane przez Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Warszawie w latach 1908-1909 pod redakcją Stefana Dembego. Kwartalnik ten przestał się ukazywać z powodu braku funduszy i ograniczonego kręgu odbiorców.

Redagowanie nowego czasopisma, którego siedzibą była Biblioteka na Koszykowej, przyjęła Wanda Dąbrowska (1884-1974), germanistka, bibliotekarka, absolwentka księgoznawstwa i bibliografii w Towarzystwie Kursów Naukowych w Warszawie, organizatorka i kierowniczka Koła Samokształceniowego przy Sekcji Bibliotek Powszechnych Związku Bibliotekarzy Polskich, członkini Rady ZBP.

Pierwszy numer „Bibliotekarza” został opatrzony dewizą zaczerpniętą z pism Stanisława Staszica: „Każdego kraju pomyślność spoczywa na wychowaniu publicznym, a kto chce naród jaki zagładzić, niech w nim zgasi oświecenia pochodnię”. Tę pochodnię oświecenia publicznego mieli nieść wśród ludzi właśnie bibliotekarze, co wynika z programu pisma: „Zadania pisma są jasne; ma ono służyć sprawie bibliotekarstwa powszechnego w imię zrozumienia doniosłości tej dziedziny pracy w życiu społeczeństwa, w imię wszechstronnego postępu bibliotekarstwa, a tym sa-

mym i czytelnictwa, którego najistotniejszym podłożem są biblioteki powszechne”.

I dalej: „W tym celu pismo winno skupić wszystkich tych, którzy wskutek nienormalnych warunków dotychczasowego bytu publicznego iść musieli w pojedynkę, własnymi siłami torując sobie drogi pracy i własnymi siłami tworząc jej metody. Winno stać się punktem wymiany myśli, wątpliwości, a także zdobytych doświadczeń, punktem zapoznania się i zbliżenia wzajemnego oraz przeglądu dorobków dotychczasowych, a także ośrodkiem dążeń i wysiłków ku budowaniu planów mocnych i jasnych na przyszłość, ku wypracowaniu jednolitych i możliwie najlepszych metod pracy we wszystkich dziedzinach działalności bibliotecznej”.

Pismo więc, w myśl założeń programowych — zgodnie z intencją Wandy Dąbrowskiej i Faustyna Czerwijowskiego, przewodniczącego Sekcji Bibliotek Powszechnych ZBP — miało spełniać rolę poradnika metodycznego dla średniego personelu bibliotek publicznych, ówczesnie zwanych powszechnymi. W gronie autorów znaleźli się bibliotekarze starszego pokolenia: Faustyn Czerwijowski (1873-1944), Marian Łodyński (1884-1972) i Stefan Rygiel (1887-1945) oraz rozpoczynający dopiero błyskotliwą karierę: Bolesław Olszewicz (1893-1972), Zygmunt Mocarcki (1894-1941) i Jan Augustyniak (1894-1971). Pozyskanie tak znakomitych współpracowników dawało gwarancję wysokiej jakości pisma. Zwracano w nim uwagę na aktualne potrzeby bibliotekarstwa powszechnego w zakresie kształcenia [W. Dąbrowska: *Wykształcenie zawodowe bibliotekarzy* (nr 2,3), *Pedagogiczna strona pracy bibliotekarskiej* (nr 5-6), *Formalności zapisu czytelnika do biblioteki powszechnej* (nr 2); B. Rogowski: *W sprawie systemu numerowania i układu książek w bibliotekach powszechnych*

(nr 5-6), statystyki bibliotecznej; S. Rygiel: *Statystyka biblioteczna* (nr 3-4, 5-6)]. Poruszano kwestię organizacji bibliotek i ich materialnej egzystencji w nowych warunkach ekonomicznych młodego państwa (W. Dąbrowska, S. Rygiel). Nieco miejsca M. Łodyński poświęcił Centralnej Bibliotece Wojskowej (nr 3-4) i katalogowi jej zbiorów (nr 5-6).

F. Czerwijowski scharakteryzował w artykule *Związki bibliotekarskie* proces tworzenia się na świecie zawodowych związków bibliotekarskich, przypominając czytelnikom niedawne powstanie Związku Bibliotekarzy Polskich (10 lipca 1917 r.) i wskazując do dziś aktualną rolę organizacji w życiu społecznym: „Ażebym wszystkie poczynania Związku mogły być szybciej i sprawniej realizowane, musi on skupić w swym łonie jak największą liczbę bibliotekarzy z całego kraju, wytworzyć wśród nich ścisłą spójnię duchową, ożywić ich ideą dobra publicznego, podnieść zawód bibliotekarski w oczach całego społeczeństwa do należytej mu godności, a misję bibliotekarza do roli odpowiedzialnego kierownika wychowania narodowego”.

Ponadto w czasopiśmie publikowano recenzje, aktualności i informacje o działalności Związku, również w jego kołach prowincjonalnych.

Pierwsze dwa numery „Bibliotekarza” ukazały się dzięki subwencji Wydziału Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, później zdany był już na własne siły. Okaza-

ło się niebawem, iż Związek Bibliotekarzy Polskich nie mógł udźwignąć tak kosztownego przedsięwzięcia. Wydano jeszcze dwa numery łączone (3/4, 5/6) i w październiku pismo już się nie ukazało.

Po dziesięciu latach, w kwietniu 1929 r. Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy korystając z poprawy jej sytuacji materialnej w związku z „umiastowieniem” Biblioteki przystąpiła do wydawania miesięcznika „Biuletyn Biblioteki m.st. Warszawy” pod redakcją Leona Bykowskiego. Przed 65 laty, w 1934 r. czasopismo przyjęło tytuł „Bibliotekarz”, z podtytułem „Biuletyn Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy”, poświęcone sprawom bibliotek publicznych, o „postawie raczej statycznej, stwierdzającej, opisowej”, jak oceniała je w październiku 1945 r. redaktor naczelna pisma, ta sama Wanda Dąbrowska kierująca piśmie do końca 1946 r. Przedwojenna postawa pisma winna się, jej zdaniem, przekształcić „w bardziej aktywną, dynamiczną, dając twórczy wkład pracy w odbudowę bibliotekarstwa polskiego na nowej podstawie — jak najszerzego udostępniania wszelkich zbiorów — oraz przysposobienia jak najszerzych kręgów społecznych do korzystania z wielorakich dóbr słowa drukowanego”.

„Bibliotekarz” przez kilka powojennych lat pełnił funkcje poradniczo-metodyczne do czasu, gdy na rynku czytelniczym w październiku 1949 r. pojawił się „Poradnik Bibliotekarza”, obchodzący za kilka miesięcy jubileusz swego pięćdziesięciolecia.

W kwietniu 1999 roku mija 80 lat od ukazania się pierwszego numeru „Bibliotekarza” — wielce zasłużonego dla historii i kultury polskiej czasopisma zawodowego, którego dzieje wiążą się ściśle z rozwojem bibliotekarstwa.

Z tej doniosłej okazji składamy Panu JANOWI WOŁOSZOWI — redaktorowi naczelnemu pisma, Zespołowi Redakcyjnemu oraz całemu Komitetowi Redakcyjnemu wyrazy uznania i gorące życzenia dalszego rozwoju merytorycznego, szerokiej i zarazem ścisłej współpracy z licznymi autorami i sympatykami czasopisma, odwagi i niezależności w podejmowaniu trudnych dla współczesnego bibliotekarstwa problemów.

Gratulujemy dotychczasowych osiągnięć i satysfakcji z odpowiedzialnej i szlachetnej pracy na rzecz unowocześniania bibliotekarstwa i integracji środowiska zawodowego.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”

# Miejsce biblioteki w rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami

### Ogólnopolskie seminarium w Toruniu

#### GENOWEFA SURNIAK

W dniach 20-21.10. 1998 r. w Toruniu odbyło się **Ogólnopolskie seminarium nt. „Miejsce biblioteki w rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami”**. Organizatorami byli: Fundacja Literatury „Łatwej w czytaniu” w Toruniu i Ośrodek Chorych i Niepełnosprawnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej w Toruniu. Seminarium zorganizowano przy pomocy finansowej Departamentu Edukacji i Animacji Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Sztuki. W konferencji wzięli udział instruktorzy bibliotek wojewódzkich ds. czytelnictwa chorych i niepełnosprawnych, nauczyciele szkół wyższych i pomaturalnych, szkół specjalnych, lekarze, pedagodzy, wydawcy, a także rodzice dzieci niepełnosprawnych. Obradom towarzyszył kiermasz książek.

Jako pierwszy referat wygłosił mgr **Franciszek Czajkowski** („Rola czytania i materiałów czytelnicych w rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami”). W swoim wystąpieniu uporządkował terminologię funkcjonującą w bibliotekarstwie specjalistycznym, przedstawił coraz większe możliwości wykorzystania biblioterapii w pedagogice specjalnej oraz w bibliotekach publicznych, a także uzasadnił potrzebę rozwoju i doskonalenia biblioteczno-informacyjnej obsługi osób ze zróżnicowanymi kategoriami niepełnosprawności i wieku.

Następnie o potrzebach edukacyjnych dzieci z autyzmem mówiła mgr **Maria Wroniszewska**. Na podstawie swoich wieloletnich doświadczeń wynikających zarówno z pracy pedagogicznej, jak i związanych z wychowaniem autystycznego syna, w sposób bardzo ciekawy, autorka przedstawiła podstawowe zasady przydatne w pracy terapeutycznej z omawianą grupą dzieci.



Uczestnicy konferencji zwiedzają Ośrodek Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych w Toruniu



Arleta Tuleya pokazuje uczestnikom konferencji wydawnictwa alternatywne

Również na podstawie wieloletnich doświadczeń w pracy czytelniczej z dziećmi z różnymi niepełnosprawnościami powstały dwa następne referaty. Mgr Arleta Tuleya mówiła nt. „Wpływ zajęć bibliotecznych na rozwój osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Prezentacja przypadków”, zaś mgr Maria Skarżyńska przedstawiła referat nt. „Właściwy dobór materiałów bibliotecznych szansą dla współczesnej biblioteki na przykładzie Ośrodka Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych WBPIKM”. A. Tuleya w swoim wystąpieniu zawarła historię dzieci, z którymi pracuje systematycznie i w ich rozwój intelektualny jest zaangażowana od kilku lat emocjonalnie. Bardzo wartościowe były przykłady konpektów zajęć biblioterapeutycznych prowadzonych przez autorkę (na podstawie *Lokomotywy* J. Tuwima i in.).

A. Skarżyńska zaprezentowała przykłady książek przydatnych do pracy z dziećmi oraz książeczki, które nie spełniają wymaganych warunków.

Dr **Jadwiga Jastrząb** scharakteryzowała toruńską Szkołę Terapeutyczną, której jest dyrektorem oraz starała się pokazać, jak można wykorzystywać bibliotekę w pracy z dziećmi ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się.

Ostatni z wygłoszonych referatów nt. „Działania integracyjne profesjonalistów na rzecz osób z niepełnosprawnościami” przedstawiła mgr **Maria Wojak**, dyrektor Wojewódzkiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Toruniu. W swoim

wystąpieniu szczególnie podkreśliła rolę odpowiednich książek w pracy z rodzicami dzieci niepełnosprawnych. W sytuacji, gdy na rynku wydawniczym znajduje się ogromna różnorodność literatury popularnonaukowej i poradnikowej z zakresu psychologii i medycyny, odbiorca może się „zgubić” i nie trafić do właściwej czy najlepszej dla niego pozycji. Dlatego tak ważna jest wg Autorki współpraca psychologów, pedagogów i lekarzy z rodzicami oraz bibliotekarzami. Autorka przedstawiła listę zawierającą tytuły książek, które poleca „swoim” rodzicom. Wykaz ten wzbudził duże zainteresowanie wśród obecnych.

Uczestnicy Seminarium oprócz wysłuchania referatów mieli możliwość wzięcia udziału w dyskusjach, wymianie własnych doświadczeń, a także zwiedzenia Ośrodka Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych. Dla tych, którzy w Toruniu byli po raz pierwszy, było to ważne wydarzenie. Ośrodek bowiem pozbawiony barier architektonicznych, zautomatyzowany, w pełni dostosowany do potrzeb i możliwości czytelników z różnymi niepełnosprawnościami prowadzi wszechstronną działalność biblioteczną, informacyjną, biblioterapeutyczną i może być traktowany jako wzorcowy.

Autorka pracuje  
w Państwowym Pomaturalnym Studium  
Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy  
we Wrocławiu

## Wnioski z Ogólnopolskiego Seminarium w Toruniu „Miejsce biblioteki w rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami”

Seminarium zakończyło się dyskusją i przyjęciem przez obecnych wniosków wypracowanych w grupach warsztatowych:

1. W związku z pozytywną oceną Seminarium — istnieje potrzeba organizowania tego rodzaju spotkań jako jednej z form sprzyjających integracji działań różnych środowisk w zakresie rozwoju czytelnictwa specjalistycznego.

2. Ujęcie w modyfikowanej ustawie o bibliotekach zapisów obligujących biblioteki, zwłaszcza publiczne, do właściwego organizowania obsługi biblioteczno-informacyjnej osób z różnymi niepełnosprawnościami i będących w różnym wieku. Wzorem ustawodawstwa wielu krajów zachodnich biblioteki publiczne powinny być zobowiązane do organizowania czytelnictwa specjalistycznego w zakładach opieki zdrowotnej, w domach pomocy społecznej, w zakładach rehabilitacyjno-opiekuńczych. W aktualnej sytuacji — zgodnie z funkcjonującą *Ustawą z dnia 27 czerwca 1997 roku o bibliotekach* — zachodzi pilna potrzeba wydania zarządzeń przygotowanych przez MKiS, MPiPS oraz MZiOS, regulujących prawne podstawy funkcjonowania i działalności bibliotecznej w wymienionych instytucjach.

3. W strukturach samorządowych bibliotek wojewódzkich i gmin wielkomiejskich, a być może i powiatowych istnieje potrzeba wyodrębnienia oddzielnych działów czytelnictwa chorych i niepełnosprawnych (ośrodków), które wypełniałyby podwójne funkcje: lokalne — polegające na obsłudze użytkowników indywidualnych i zinstytucjonalizowanych, ponadlokalne (względem bibliotek niższego szczebla organizacyjnego) — sprowadzające się m.in. do promocji określonej polityki bibliotecznej, pomocy i nadzoru merytorycznego, pełnienia funkcji ośrodka specjalistycznej informacji biblioteczno-bibliograficznej, prowadzenia badań czytelniczych, gromadzenia i udostępniania księgozbioru specjalistycznego, bogato wyposażonego w literaturę przedmiotową i alternatywne materiały czytelnicze. Proponowane rozwiązania organizacyjne są zbieżne ze standardami unijnymi. Odpowiadają też potrzebom coraz liczniejszej populacji osób z niepełnosprawnościami czytelniczymi, dlatego też w statutach i regulaminach organizacyjnych bibliotek samorządowych powinny znaleźć się precyzyjne zapisy regulujące tę sferę działalności.

4. W budżetach bibliotek samorządowych należy zabezpieczyć odpowiednie środki na zakup materiałów alternatywnych, w szczególności: książek i czasopism mówionych, drukowanych dużą czcionką, „łatwych w czytaniu”, adaptowanych dla potrzeb dzieci i młodzieży z dysleksją i innymi trudnościami w czytaniu, materiałów

czytelniczych i poglądowych dla głuchych (z opisami w języku migowym), programów komputerowych, gier oraz zabawek usprawniających naukę czytania.

5. Istnieje potrzeba powołania grupy roboczej ds. koordynacji i ustalenia zakresu problemów związanych z wydawaniem materiałów czytelniczych przystosowanych pod względem formy i treści do potrzeb psychofizycznych osób z różnymi kategoriami niepełnosprawności i wieku (książki i czasopisma mówione, książki drukowane dużą czcionką, książki „łatwe w czytaniu”, książki dla dzieci dyslektycznych, materiały służące do rehabilitacji intelektualnej dzieci z uszkodzeniem mózgu wydawane przez Fundację „Daj szansę”, materiały czytelnicze i poglądowe dla osób z wadami słuchu). Proponuje się, aby w skład grupy weszli przedstawiciele: Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, reprezentanci — Wydawnictwa Prószyński i S-ka, Zakładu Nagrań i Wydawnictwa Polskiego Związku Niewidomych, Fundacji Literatury „Łatwej w czytaniu” z Torunia, Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego, Fundacji „Daj szansę” z Torunia, Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych, członkowie SBP — Sekcji Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych, Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego z Wrocławia oraz pracownicy Ośrodka Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych WBPiKM w Toruniu, Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy i Katowic, Państwowego Pomaturalnego Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy z Wrocławia.

Grupa ta we wstępnej fazie działalności zajęłaby się skalą problemu, rzeczywistymi potrzebami środowisk czytelniczych — adresatów wydawnictw specjalistycznych, wstępnym planem wydawniczym i finansowym oraz określeniem wysokości środków rządowych (via MKiS) stanowiących niezbędną pomoc w realizacji przedsięwzięcia. Wspomniane rozwiązania spotykane są w większości krajów Europy Zachodniej, USA i Australii, gdzie rząd dofinansowuje w granicach 30 do 45% wydawnictwa specjalistyczne.

W mniemaniu uczestników Seminarium należy zmierzać do wypracowania właściwego aktu prawnego (zarządzenia lub ustawy), który uregulowałby udział państwa w produkcji tych materiałów. Wnosi się, aby ze względów organizacyjnych Ministerstwo Kultury i Sztuki przy współudziale Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy lub Sekcji Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych SBP okazało pomoc w przygotowaniu pierwszego spotkania grupy.



6. Należy dążyć do zniesienia podatku VAT na książki mówione (22%), wydawane głównie przez Zakład Nagrań i Wydawnictw Polskiego Związku Niewidomych i zrównanie go z podatkiem od książek czarnodrukowych (0%).

7. Istnieje potrzeba stworzenia warunków doskonalenia zawodowego pracowników zajmujących się obsługą biblioteczną osób niepełnosprawnych oraz instruktorów, konsultantów ds. czytelnictwa specjalistycznego poprzez organizację kursów i zajęć warsztatowych. Mogłyby one być realizowane na bazie istniejących już i nowo tworzonych ośrodków czytelnictwa niepełnosprawnych, Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego, Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie.

8. Powołanie studiów podyplomowych z zakresu obsługi czytelnictwo-informacyjnej osób z niepełnosprawnościami. Wstępne deklaracje w tej sprawie złożył pracownik naukowy katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UMK w Toruniu.

FRANCISZEK CZAJKOWSKI

Od red. Dnia 1 kwietnia 1999 r. minęło 15 lat działalności Ośrodka Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych, pierwszej placówki tego typu w Polsce, uruchomionej w strukturze Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej w Toruniu pod kierownictwem Franciszka Czajkowskiego. Składamy serdeczne gratulacje.

## Biblioteka Jasnogórska

### KRYSTYNA KUŹMIŃSKA

Przez 600 lat sanktuarium i klasztor na Jasnej Górze był ważnym ośrodkiem kulturotwórczym. Zakonnicy gromadzili książki i sami pisali kroniki, traktaty filozoficzne i teologiczne. Na Jasnej Górze powstał dramat misteryjny *Historija o chwalebnyim Zmartwychwstaniu Pańskim*, którego przypuszczalnym autorem lub redaktorem był paulin Mikołaj z Wilkowiecka (ok. 1580-1582)<sup>1</sup>.

Pierwsza wzmianka o bibliotece pochodzi z 1585 r., zbiór ksiąg liczył wówczas około 200 pozycji. Zbiory klasztoru były pomnażane przez zakonników, pracowicie przepisyujących rękopisy. Po 30 latach liczył już ponad 1440 dzieł, wśród których większość stanowiła literatura religijna, ale znaczącą część księgozbioru stanowiły książki o tematyce filozoficznej, historycznej i medycznej. W czasie następnego spisu inwentaryzacyjnego z 1714 r. zbiór liczył już 4221 pozycji (spis stanowi pierwszy katalog w dziejach biblioteki). Całość zbiorów podzielona była na 14 działów tematycznych, wśród nich najliczniejsze dotyczyły kaznodziejstwa, teologii ascetycznej i teologii moralnej.

Nowa biblioteka została zbudowana w 1739 r., a wyposażenie i wystrój dotrwały do 1765 r. (stiuki, freski, intarsje, przygotowanie drewnianych futerałów). Wystrój sali, ze sklepieniem pokrytym sztukaterią i polichromią, bogato inkrustowane regały biblioteczne oraz stoły do pracy — stanowią dzieło architektury i sztuki zdobniczej.

Biblioteka Jasnogórska uważana jest za „perłę bibliotek kościelnych” ze względu na niezwykle cenny księgozbiór, w skład którego wchodzi stare druki polskie i obce od XV do XVIII wieku, liczące 13 200 jednostek. Wśród nich znajdują się druki unikatowe i rzadko spotykane. Niektóre ręcznie iluminowane rękopisy pochodzą z królewskich zbiorów Jagiellonów, ofiarowane przez przedstawicieli dynastii klasztorowi. Druki XIX i XX wieczne liczą ponad 60 tys. jednostek. O bogactwie biblioteki decydują także zbiory czasopism: 825 tytułów sięgających czasów napoleońskich, a wśród nich „Gazeta Południowo-Pruska” tzw. Poznańska (1788) oraz „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” (od 1815 r.).

W reprezentacyjnej bibliotece odbywały się historyczne spotkania. W 1920 r. Episkopat Polski przybył na Jasną Górę, w 1929 r. w chwili zagrożenia dopiero odzyskanej wolności polecił Ojczyznę opiece Matki Najświętszej i odbyć konferencję w sali biblioteczej. W 1936 r. odbył się pierwszy Synod Plenarny pod przewodnictwem legata papieskiego kardynała Marmaggięgo.

W czasie drugiej wojny światowej w sali biblioteczej miały miejsce spotkania o charakterze konspiracyjnym.

W bibliotece odbywały się Konferencje Episkopatu, 5 czerwca 1979 r. i 19 czerwca 1983 r. z udziałem Ojca Świętego Jana Pawła II, a także spotkania Delegacji Konferencji Biskupów RFN z Episkopatem Polski (1980 i 1986 r.).

Po 260 latach trzeba było przeprowadzić gruntowne odnowienie wnętrza i mebli oraz konserwację ksiąg.

W konserwacji zbiorów uczestniczyli pracownicy Biblioteki Śląskiej, którzy przy okazji tego przedsięwzięcia dokonali kilku odkryć. Po raz pierwszy księgozbiór rozstał się z biblioteką;

<sup>1</sup> *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa: PWN 1986.

z zachowaniem dużych środków ostrożności został przewieziony do Katowic i tam poddany przeglądowi. Przy zastosowaniu metody liofilizacji usunięto mikroorganizmy atakujące zarówno papier, jak i oprawy. W czasie zabiegów konserwatorskich, dezynfekcyjnych stwierdzono, że zbiór jest w doskonałym stanie. Zawdzięczać to możemy drewnianym futerałom, w których przechowywane były zabytkowe dzieła. Wśród zbiorów, które podlegały konserwacji znajdowały się liczne inkunabuły, aldyny, frobeniana i plantinia, także najważniejsze pozycje wydawane przez oficynę jezuicką od Barcelony do Berdyczowa<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> wg relacji prof. dr hab. Leonarda Ogiermana, kierownika Działu Konserwacji Zbiorów Biblioteki Śląskiej, opublikowanej w art. Anny Wyszynskiej *Tajna operacja biblioteczna*. „Magazyn Trybuny Śląskiej” 1998 nr 7 z 11 XII.

Biblioteka zostanie wyposażona w najnowsze urządzenia bezpieczeństwa, także przeciwpożarowe. Zwiedzanie jej będzie możliwe tylko nielicznym grupom pielgrzymów. Najcenniejsze książki zostaną wyłożone w specjalnych gablotach, aby nie wyjmować ich z półek i futerałów.

Prace związane z renowacją biblioteki trwały od 1996 r. i finansowane były głównie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Środki finansowe przekazywali ministrowie: Zdzisław Podkański i Joanna Wnuk-Nazarowa (ok. jednego miliona złotych). Pozostały wkład w renowację pochodzi od zakonu paulinów. Wśród sponsorów nie brakowało także przedsiębiorstw (np. Telekomunikacja Polska S.A., Exbud) oraz osób prywatnych.

W dniu 12 grudnia 1998 r. na otwarciu odnowionej Biblioteki Jasnogórskiej spotkali się przedstawiciele władz i wszyscy, którzy przyczynili się do tego dzieła.

## KOMUNIKATY



### Polskie Towarzystwo Czytelnicze

*Poznajemy swoje  
organizacje zawodowe!*

#### SKA

Pod koniec maja Sąd Wojewódzki w Warszawie wpisał do rejestru stowarzyszeń Polskie Towarzystwo Czytelnicze. W listopadzie tegoż roku odbyło się I Walne Zgromadzenie, które wybrało Zarząd Główny. Prezesem została prof. Jadwiga Kołodziejska (Instytut Książki i Czytelnictwa BN), wiceprezesem Barbara Sikora (Miejska Biblioteka Publiczna dla Niewidomych, Jaworzno), sekretarzem niżej podpisana, skarbnikiem Lucyna Bielicka (Instytut Książki i Czytelnictwa BN). Po upływie czterech lat II Walne Zgromadzenie Członków przedłużyło mandat dotychczasowym władzom Towarzystwa na kolejną kadencję.

Polskie Towarzystwo Czytelnicze powstało z inicjatywy grupy pracowników Instytutu Książki i Czytelnictwa BN. Podejmowana przez nich problematyka badawcza, tradycja, by czytelniczo traktować w szerszym aspekcie kulturowym stanowiły grunt, który sprzyjał ukierunkowaniu działań Towarzystwa.

Zgodnie ze statutem PTCz jest organizacją ogólnokrajową, skupiającą zarówno członków

indywidualnych, jak i zrzeszonych w kołach i oddziałach. Członkiem Towarzystwa może być każda pełnoletnia osoba, która zgłosi do PTCz lub terenowego oddziału pisemną deklarację.

Towarzystwo zapraszając w szeregi swoich członków wszystkich, którzy uczestniczą w produkcji książki (pisarzy, wydawców), jej udostępnianiu (księgarzy i bibliotekarzy) i promocji (krytyków literackich, dziennikarzy) oraz tych, którzy uczą czytania (rodziców, nauczycieli, pedagogów) pragnie stworzyć forum sprzyjające wymianie poglądów na temat czytelnictwa w kraju, wśród skupisk polskich w świecie oraz wśród mniejszości narodowych w Polsce.

Celem działania Towarzystwa jest upowszechnianie wiedzy o czytelnictwie poprzez prezentowanie wyników badań i wymianę doświadczeń praktycznych. Interesuje nas obecność książki w rodzinie, uczenie czytania w szkole, czytelniczo w różnych środowiskach społecznych (również niepełnosprawnych), to jak książka jest prezentowana w środkach masowego przekazu, jakie ma ona znaczenie w gospodarce, polityce (zwłaszcza w polityce kulturalnej).

Dążymy do publikowania wyników badań, prezentowania wniosków z dyskusji, opinii

specjalistów (zwłaszcza bibliotekarzy, nauczycieli, polonistów pracujących z dziećmi i młodzieżą) oraz upowszechniania ich w środowiskach podejmujących decyzje administracyjne i finansowe — w komisjach sejmowych i senackich, wśród przedstawicieli samorządów lokalnych, w partiach politycznych, związkach zawodowych, organizacjach i towarzystwach kulturalnych.

Dążymy do organizowania spotkań i konferencji problemowych, uczestniczenia w kongresach i seminariach, zachęcamy do udziału w prelekcjach, odczytach, wystawach i kiermaszach, występujemy o staże i stypendia dla młodych specjalistów w tej dziedzinie.

Polskie Towarzystwo Czytelnicze skupia obecnie 250 członków, wśród których dominują bibliotekarze, głównie pracownicy wojewódzkich bibliotek publicznych, wydawcy i księgarze. Taka struktura zawodowa członków wpłynęła na usytuowanie oddziałów i kół Towarzystwa. W Olsztynie, Kielcach, Jaworznie, Otwocku (praca tego koła ustala wraz z odejściem przewodniczącej Anny Zajęc), Opolu i Warszawie znalazły one siedzibę w bibliotekach publicznych.

Inicjatywy oddziałów i kół to jeden z nurtów działalności PTCz. Oddział olsztyński wyspecjalizował się we wspieraniu twórczości poetów regionalnych (Warmia i Mazury), zwłaszcza ludzi młodych. W ciągu kilku lat wydano 4 tomiki wierszy, zorganizowano interesujące spotkania z miejscowymi twórcami. Koło w Jaworznie zajmuje się m.in. popularyzacją wiedzy związanej z miastem i regionem, a oddział w Kielcach aktywnie uczestniczy w organizowaniu konferencji czytelniczych. Najmłodsze koło powstałe w Warszawie specjalizuje się w promowaniu książki dziecięcej. Spotkania organizowane z pisarzami poczytnych książek dla dzieci i młodzieży (np. Martą Fox, Krystyną Siesicką) cieszyły się frekwencją nie tylko najmłodszych czytelników.

Do współpracy z terenowymi kołami i oddziałami Zarząd Główny przywiązuje bardzo dużą rolę. Stwarza ona bowiem szansę szerszego kontaktu z przedstawicielami różnych środowisk, osobami często o odmiennych stylach życia, zainteresowaniach i poglądach. Miłym akcentem w naszej działalności jest więc uczestnictwo w spotkaniach organizowanych przez terenowe oddziały i koła. Gośćmi ich byli między innymi prof. Jadwiga Kołodziejska, prof. Janusz Ankudowicz, prof. Joanna Papuzińska. Najbardziej jednak zachowały się w pamięci spotkania z prof. Januszem Ankudowiczem, który był kilkakrotnie zapraszany przez otwockie Koło PTCz. W miejskiej bibliotece publicznej mówił na temat zmian we współczesnym czytelnictwie, zaś w otwockich liceach spotykał się z młodzieżą i wygłaszał odczyty poświęcone lagrowej, rękopiśmiennej literaturze pamiętnikarskiej, przedstawiając typowo

wą biografię pokolenia wojennego. Odczytom, cieszącym się olbrzymim zainteresowaniem, towarzyszyły quizy z nagrodami.

Działalność terenowych oddziałów i kół wspierają ponadregionalne inicjatywy Towarzystwa, skierowane nie tylko do członków, ale również jego sympatyków i współpracowników.

Swą działalność Polskie Towarzystwo Czytelnicze rozpoczęło przy udziale Biblioteki Narodowej, organizując w Warszawie cykl spotkań poświęconych przemianom społecznym i kulturowym w Polsce po 1989 r. Między innymi o „Problemach polityki kulturalnej” dyskutowali Juliusz Braun, Piotr Łukasiewicz i Marcin Król, o sytuacji „Książki, rynku i czytelnictwa” swoimi spostrzeżeniami dzielili się Ludmiła Marjańska, Mieczysław Prószyński, Wiktor Woroszyński.

Pomysł zorganizowania Forum Czytelniczego był kolejnym etapem poszukiwań bardziej skutecznych form popularyzujących PTCz. W 1994 r. w Warszawie odbyło się Forum Czytelnicze I — „Książka, prasa, wideo”, a w następnych latach, przy wsparciu finansowym MKiS organizowane były kolejne spotkania. Zmieniło się jednak ich miejsce. Od 1995 r. Towarzystwo zaprasza do Cedzyny koło Kielc. Odbyło się już tam Forum Czytelnicze II — „Kultura — literatura piękna — książka — rynek”, III — „Wokół biblioteki”, IV — „Blżej biblioteki”, V — „Biblioteka: tu i teraz”. Obecnie przygotowywane jest kolejne — VI Forum.



Zainteresowanie spotkaniami w Cedzynie jest bardzo duże, z roku na rok rośnie liczba zgłoszeń. Wśród uczestników ostatniego Forum jedynie co piąty przyjechał do Cedzyny po raz pierwszy. Wskaźniki, o których mowa świadczą o dużej popularności forów czytelniczych. Z wdzięcznością ją przede wszystkim wyrażnie ustalonej problematyce spotkań. W programach obecne są tematy dotyczące głównie kultury popularnej, literatury, przekształceń w oświacie, zmian strukturalnych w społeczeństwie, relacji między

bibliotekami publicznymi a samorządami lokalnymi. Są to sprawy fundamentalne dla funkcjonowania bibliotek publicznych w zmienionej rzeczywistości społecznej i politycznej. Staramy się także, aby każde spotkanie zaowocowało publikacją, w której oprócz wygłoszonych referatów znalazłoby się podsumowanie dyskusji odbytych w małych grupach roboczych, zwanych — warsztatami.

Dotychczas wydaliśmy pięć publikacji; na początku stycznia 1999 r. ukazała się książka, w której zawarto referaty z V Forum Czytelniczego zgrupowane w dwóch blokach tematycznych „Dla kogo biblioteki” oraz „Czas reform”.

Skromniejszy charakter ma „Biuletyn Informacyjny”, wydawany przez Zarząd Główny, redagowany przez Annę Krajewską. Przekazujemy

w nim informacje o dokonaniach Towarzystwa, propozycjach i projektach na przyszłość, a także o współpracy z The International Reading Association (którego PTCz jest członkiem), a szczególnie z jego grupą europejską The International Development in Europe Committee, udziale w konferencjach i sympozjach, na które jesteśmy zapraszani. Biuletyn, choć skromny, daje również możliwość kontaktu z naszymi współpracownikami i sympatykami. Jego łamy są dostępne dla wszystkich.

**Nasz adres: Polskie Towarzystwo Czytelnicze. Biblioteka Narodowa. Al. Niepodległości 213, 00-973 Warszawa**

Autorka jest pracownikiem naukowym w Instytucie Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej

## Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy

Dnia 29.01.99 r. w Bibliotece Narodowej odbyło się zebranie założycielskie pierwszego w Polsce „EBIB”. Inicjatywa założenia czasopisma zrodziła się na łamach listy dyskusyjnej *INFOBIB-@man.torun.pl* pod koniec 1998 r. W zebraniu wzięło udział 10 bibliotekarzy z różnych ośrodków w Polsce mających doświadczenie w tworzeniu elektronicznych źródeł informacji w Internecie. Na spotkaniu określono cele i zadania oraz wybrano redakcję w składzie: redaktor naczelny — Szymon Matuszewski (WAT Warszawa), redaktor graficzny — Stanisław Skórka (WSP Kraków), redaktor techniczny — Aleksander Radwański (Ossolineum Wrocław), sekretarz redakcji — Bożena Michalska (BG UMK Toruń), redaktorzy — Anna Filipowicz (BN Warszawa), Anna Osiewalska (AE Kraków), Anna Komperda (BG Politechnika Wrocławska), Urszula Puzkiewicz (BG Uniwersytet Białostocki), Marzena Marcinek (BG Politechnika Krakowska), Zbigniew Zakrzewski (BUW Warszawa).

Redaktorzy mają nadzieję, że „Biuletyn” będzie dostarczał środowisku bibliotekarzy ważnych

profesjonalnych informacji, a jednocześnie stanie się forum dyskusyjnym, w którym każdy będzie mógł zabrać głos. Jego zaletą może być także to, że będzie kumulował — dotychczas mocno rozproszone — polskie zasoby internetowe dla bibliotekarzy.

„Biuletyn” ma formułę otwartą — wszystkie pomysły płynące ze środowiska bibliotekarzy będą rozważane. Redaktorzy liczą na szeroką współpracę z bibliotekarskim środowiskiem zawodowym. Przewidziano różne możliwości wypowiedzi: od artykułu przez felieton do komunikatu i listu. Czasopismo jest przedsięwzięciem niedochodowym, opiera się na pracy społecznej redakcji, co oznacza także, że nie płaci za dostarczone materiały. Szczegółowe informacje dotyczące pisma oraz możliwości druku znaleźć można na stronach [www.oss.wroc.pl/biuletyn/](http://www.oss.wroc.pl/biuletyn/)

Pierwszy numer „Biuletynu” ukaże się na wiosnę.

Adres Redakcji: Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich [www.oss.wroc.pl./biuletyn/](http://www.oss.wroc.pl./biuletyn/)

Redakcja EBIB

**Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” zachęca wszystkich bibliotekarzy do nadsyłania materiałów dotyczących funkcjonowania bibliotek w nowych strukturach administracyjnych kraju. Jesteśmy zainteresowani artykułami, informacjami i komunikatami nt:**

- problemów związanych z nowymi warunkami działania bibliotek i sposobów rozwiązywania tych problemów,
- efektywnych form współpracy bibliotek i bibliotekarzy z samorządami,
- niekonwencjonalnych rozwiązań programowych, organizacyjnych lub finansowych w działalności bibliotek.

# BIBLIOGRAFIA

## Bibliografia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej za rok 1997

### Cz. 1. BIBLIOTEKARSTWO

WANDA KOCHOWSKA

#### Zagadnienia ogólne

1. Bednarska-Ruszałowa Krystyna: **Opisy bibliotek w polskich utworach literackich : konferencja naukowa w Koninkach 18-20 III 1997** // *Ruch. Lit.* — 1997, z. 5, s. 769-773

2. **Bibliotekarskie kontakty polsko-niemieckie** // *Prz. Bibl.* — 1997, z.1

Materiały z Forum Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego (Warszawa, 5-6 grudnia 1996)

3. Cybulski Radosław: **Marketing — image — ryzyko** // *Not. Wyd.* — 1997, nr 2, s. 30-32

4. Cybulski Radosław: **Wizerunek biblioteki w strategii marketingowej** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 7-8, s. 8-10

5. Kołodziejska Jadwiga: **Za drzwiami bibliotek.** — Warszawa : BN, 1996. — 172 s. — Bibliogr.

6. Sokół Zofia: **Ogólnopolska Konferencja „Biblioteki w służbie regionu” (Rzeszów — Boguchwała 26-28 września 1996)** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 4, s. 14-17

7. Wołosz Jan: **O stratach powodziowych w bibliotekach polskich** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 10, s. 3-5

8. Żmigrodzki Zbigniew: **Patologia biblioteczna.** — Katowice : Wydaw. UŚ, 1996. — 78 s. — (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach ; nr 1601)

#### Ustawa biblioteczna

9. Burakowski Jan: **Nowa ustawa — nowe nadzieje** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 12, s. 1-2

10. Howorka Bolesław: **Ustawa o bibliotekach — próba analizy** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 11, s. 1-7

11. Howorka Bolesław: **Ustawa z mojego zlego snu** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 12, s. 2-7

12. **Nowa ustawa o egzemplarzu obowiązkowym** // *Bibl. w Szk.* — 1997, nr 6, s. 23  
Z dnia 7 listopada 1996 r.

13. Rek Bolesław: **Kilka uwag do nowej ustawy o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 2, s. 4-5

14. Stefańczyk Elżbieta: **Niektóre problemy „Przewodnika Bibliograficznego” : na marginesie nowej ustawy o egzemplarzu obowiązkowym** // *Biul. Inf. Bibl. Nar.* — 1997, nr 3, s. 11-13

15. Uniszewski Zdzisław: **Egzemplarze obowiązkowe** // *Not. Wyd.* — 1997, nr 11, s. 24-26  
Projekt ustawy

16. **Ustawa o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997 r.** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 11, s. 4-8  
Tekst

17. **Ustawa o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych z dnia 7 listopada 1996 r.** // *Bibl. Zamoj.* — 1997, nr 1, s. 94-96  
Tekst

18. **Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach** // *Biul. Inf.-Instr.* — 1997, nr 2, s. 62-68  
Tekst

19. **Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach** // *Kwart. Metod.* — 1997, nr 4 s. 6-16  
Tekst

20. Zielińska Hanna: **Obowiązkowe egzemplarze biblioteczne : nowe przepisy i co dalej?** // *Biul. Inf. Bibl. Nar.* — 1997, nr 3, s. 9-11  
W świetle ustawy z 7 listopada 1996 r.

#### Historia bibliotek

21. Bednarska-Ruszałowa Krystyna: **Biblioteki w polskich oświeceniowych opisach podróży zagranicznych** // *Biul. Bibl. Jag.* — 1996, nr 1/2, s. 241-251

22. Gałczyńska Cecylia Zofia: **Biblioteka Miejska w Szczecinie : (Stettiner Stadtbibliothek) : 1905-1995** // *Bibl. Zach.-Pom.* — 1996, nr 1/2, s. 34-39

23. Płaza Joanna: **Z problematyki badań nad Biblioteką Żaluskich** // *Rocz. Bibl. Nar.* — T. 30/31 (1994/1995), s. 53-60

24. Zarzębski Tadeusz: **Prawo biblioteczne w okresie zaborów : 1795-1918, 1939-1945.** — Warszawa : nakł. autora, 1997. — 260 s.

#### Mechanizacja i automatyzacja

25. Błaszczyk Sylwia: **Bać się czy nie bać komputera? : kilka słów o ergonomii na stanowiskach pracy z komputerem** // *Kwart. Metod.* — 1997, nr 2, s. 15-18 ; nr 3, s. 35-38

26. Byczkowska Zofia: **Opis książki w formacie USMARC : instrukcja wypełniania rekordu bibliograficznego i rekordu zasobu w systemie INNOPAC.** — Warszawa : BN, 1997. — 310 s.

27. Chruścińska Jadwiga, Majewska Mirosława: **Normy, komputery, biblioteki // Por. Bibl.** — 1997, nr 2, s. 5-7

Seminarium ogólnopolskie w Gdańsku-Oliwie w dniach 18-20 września 1996 r.

28. Drogosz Jacek: **Wybór właściwego programu komputerowego dla bibliotek — kilka praktycznych rad dla początkujących // Bibl. Zamoj.** — 1996, nr 3, s. 53-58

Programy firmy MOL, system BIBLIOTEKA

29. Gmiterek Wiesław: **Mikrofilm a komputeryzacja bibliotek // Bibliotekarz.** — 1997, nr 7-8, s. 13-15

30. Grabowska Marta: **Systemy online w bibliotekach.** — [Wyd. 2] — Warszawa : Wydaw. UW, 1995. — 178 s. — Bibliogr.

31. **Komputeryzacja bibliotek : materiały z konferencji, 24-26 maja 1993 r., Toruń** / [pod red. Bohdana Ryszewskiego]. — Toruń : UMK, 1994. — 234 s. — Bibliogr.

32. **Normalizacja biblioteczno-bibliograficzna w aspekcie automatyzacji bibliotek : problemy i perspektywy : materiały z ogólnopolskiego seminarium Gdańsk, 18-20 września 1996 r.** / [red. Jadwiga Chruścińska, Mirosława Majewska]. — Warszawa : CUKB, 1997. — 151 s.

33. Nowik Małgorzata, Krowicki Bogdan: **Opis wydawnictwa ciągłego w formacie USMARC : instrukcja wypełniania rekordu bibliograficznego w systemie INNOPAC.** — Warszawa : BN, 1997. — 258 s.

34. Sadowska Jadwiga: **Automatyzacja bibliotek — kilka spostrzeżeń na podstawie ankiety // Bibliotekarz.** — 1997, nr 2, s. 17-18

Adresowa baza danych o bibliotekach i ośrodkach informacji w Polsce tworzona przez BN

35. Zygmunt Mirosława: **Komputerowe bazy danych w Informatorium — szansa dla czytelnika i bibliotekarza // Biul. Inf. Bibl. Nar.** — 1997, nr 2, s. 8-12

## Konserwacja zbiorów

36. Ratajewski Jerzy: **Problemy ochrony zbiorów bibliotecznych w wybranych czasopismach polskich w latach 1946-1993 // Stud. Bibliol.** — 1997, t. 10, s. 68-80

37. Sobucki Władysław: **Refleksje po polsko-niemieckim sympozjum na temat konserwacji zbiorów // Biul. Inf. Bibl. Nar.** — 1997, nr 3, s. 29-32

38. Zyska Bronisław: **Biologia książki. Cz. 2.** — Katowice : WBP, 1997. — 52 s.

## Zbiory

39. Anaszko Dariusz: **Rozwój i organizacja rynku wideo w Polsce // Prz. Bibl.** — 1997, z. 2/3, s. 225-240

40. Bielicka Lucyna Anna, Turowska Teresa: **Nowe wydanie tablic UKD dla potrzeb bieżącej bibliografii narodowej i bibliotek publicznych // Bibl. w Szk.** — 1997, nr 6, s. 5

41. Biliński Lucjan: **Obowiązkowe egzemplarze biblioteczne // Bibliotekarz,** 1997, nr 2, s. 2-4

42. Czarnecka Jadwiga: **Katalog przedmiotowy na podstawie opisów z „Przewodnika Bibliograficznego” : poradnik.** — Warszawa : Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa, 1997. — 225 s. — Bibliogr.

43. Czarny Elżbieta: **Regulacja prawna zagadnień bezpłatnych egzemplarzy bibliotecznych w ustawodawstwie polskim // Zesz. Nauk. UJ, Pr. Wymalaz.** — Z. 68 (1997), s. 125-139

44. Fedorowicz Małgorzata: **Specjalne materiały czytelnicze — próba zdefiniowania oraz charakterystyki // Bibliotekarz.** — 1997, nr 1, s. 16-19  
Zbiory dla niepełnosprawnych

45. Hollender Henryk: **Krótki przewodnik dla dużych i dla małych // Not. Wyd.** — 1997, nr 4, s. 45-48

Katalogi biblioteczne

46. Kuligowska Katarzyna: **Książka elektroniczna — chwilowa moda czy zwiastun rewolucji w bibliotekach? // Bibliotekarz.** — 1997, nr 1, s. 19-21

47. Sosińska-Kalata Barbara: **Kilka uwag o rewizji UKD i stosowaniu jej w zrewidowanej wersji w polskich bibliotekach // Bibl. w Szk.** — 1997, nr 6, s. 2-4

Wybór wersji tablic do klasyfikowania zbiorów

48. Spandowski Michał: **Inkunabuły utracone : z prac nad Centralnym Katalogiem Inkunabułów w Polsce / Roczn. Bibl. Nar.** — T. 30/31 (1994/1995), s. 67-72

49. Szczykała Bożena: **Zapowiedzi zmian w UKD // Kwart. Metod.** — 1997, nr 3, s. 18-21  
Rewizje pełna i częściowa, uzupełnienia, drobne zmiany i poprawki

50. Ścibor Eugeniusz: **Klasyfikacja piśmiennictwa.** — Olsztyn : WSP, 1996. — 93 s. — Bibliograf.

Skrypt dla studentów

51. **Wykaz bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego według rozporządzenia ministra kultury i sztuki (Dziennik Ustaw nr 29) // Not. Wyd.** — 1997, nr 4, s. 44

52. Zarzębski Tadeusz: **Egzemplarz obowiązkowy w Polsce w świetle prawa // Biul. Inf. Bibl. Nar.** — 1997, nr 3, s. 4-8

Historia, wykaz aktów prawnych

## Udostępnianie zbiorów

53. Celoch Hanna, Chawraj Jerzy: **Biblioteki w Internecie : informator i poradnik praktyczny dla użytkowników sieci.** — Lublin : Wydaw. Uczelniane Politechniki Lubelskiej, 1996. — 64 s.

54. Czajkowski Franciszek: **Przelamywanie barier osamotnienia : o obsłudze bibliotecznej osób unieruchomionych.** — Toruń : Ośrodek Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych WBP, 1996. — 49 s. — Bibliogr.

55. Hollender Henryk: **System obsługi indywidualnej** // *Not. Wyd.* — 1996. — 12, s. 36-39

## Zawód bibliotekarza

56. Howorka Bolesław: **Karta Bibliotekarza?** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 5, s. 11-12

57. Kaznocha Jan: **Nie wystarczy zdobywać mądrości...** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 3, s. 12-13

III stopień specjalizacji zawodowej w zakresie pracy bibliotecznej w latach 1984-1995

58. Michalska-Garbacz Anna: **Bibliotekarz roku 2000** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 1, s. 1-4

Komputeryzacja bibliotek a zmiana charakteru zawodu

59. Nagórska Izabela: **Jak nas widzą pisarze (12)** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 7-8, s. 16-17

60. Niedzielska-Joanna: **Bezpieczeństwo i higiena pracy w bibliotece** // *Biul. Inf.Instr.* — 1997, nr 2, s. 50-58

Zasady szkolenia pracowników, postępowanie w wypadkach, profilaktyczna ochrona zdrowia

61. **Organizatorzy i inspiratorzy** / [red. Danuta Ostaszewska, Wiesława Żukowska]. — Warszawa : Wydaw. SBP, 1997. — 156 s. — (Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych ; 5)

62. Przybylska Jolanta: **Joachim Lelewel — historyk, polityk i bibliotekarz** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 6, s. 19-21, bibliogr.

63. Sójka Jan: **Projekt nowych stanowisk bibliotecznych** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 12, s. 10-12

64. Sójka Jan: **Uwaga na rynek pracy dla bibliotekarzy!** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 4, s. 4-6

65. Strumidło Maria: **V [Piąte] Ogólnopolskie Forum Nauczycieli Bibliotekarzy** // *Bibl. w Szk.* — 1997, nr 1, s. 3-6

Uczestnicy, program

66. Witkowska Małgorzata: **Bibliotekarstwo zawodem stresującym? : syndrom wypalenia się w pracy bibliotekarza** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 10, s. 6-9

67. Wołosz Jan: **Bibliotekarz — zawód z jaką przyszłością?** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 1, s. 2-7

68. Wołosz Jan: **Kto jest kreatorem karier bibliotekarskich?** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 9, s. 10-14

69. Wołosz Jan: **Na marginesie artykułu o Karcie Bibliotekarza** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 5, s. 12-13

70. **Zawód bibliotekarza dziś i jutro : materiały z konferencji. Łódź 15-16.10.1996** / [red. t. Ewa Stachowska-Musiał]. — Warszawa : Wydaw. SBP, 1997. — 118 s. — (Propozycje i Materiały)

## Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

71. Czajka Stanisław: **Czy potrzebne jest SBP?** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 5, s. 3-7

72. Filipkowski Marian: **Koło, które zbliżyło sieci i zintegrowało środowisko** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 2, s. 15-16

Koło SBP w Szczytnie

73. Jagielska Janina, Stachowska-Musiał Ewa: **Sprawozdania z działalności Zarządu Głównego SBP za okres 16 maja 1993 — 14 czerwca 1997 r.** // *Prz. Bibl.* — 1997, z. 2/3, s. 287-300

74. Jopkiewicz Andrzej: **Kadencja na przełomie wieków** // *Bibliotekarz.* — 1997, nr 9, s. 4-9

75. Kempa Andrzej: **Sprawozdanie z działalności okręgów SBP w kadencji 1993-1996** // *Prz. Bibl.* — 1997, z. 2/3, s. 306-311

76. **Nowe władze Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wybrane przez Krajowy Zjazd Delegatów w dniu 14 czerwca 1997 r.** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 7-8, s. 4-5

77. Ostrowska Maria: **Nauka — dydaktyka — praktyka wydawnictwo SBP** // *Biul. Inf.-Instr.* — 1997, nr 1, s. 41-43

Tytuły wydane w serii

78. Skomro Marian: **Sprawozdanie z działalności sekcji, komisji i zespołów problemowych ZG SBP w kadencji 1993-1997** // *Prz. Bibl.* — 1997, z. 2/3, s. 300-305

79. Zasadowa Hanna: **Edward Assbury (1904-1979) : z żalobnej karty** // *Prz. Bibl.* — 1997, z. 4, s. 457-460

Inicjator, organizator i przewodniczący I Krajowej Narady Bibliotekarzy Bibliotek Fachowych, działacz SBP

## Szkolnictwo i szkolenie

80. Biliński Lucjan: **Rola czasopism bibliotekarskich w podnoszeniu kwalifikacji pracowników bibliotek wiejskich** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 2, s. 1-5

81. Chruścińska Jadwiga: **Dżungla, chaos, busz czy harmonia, czyli o rynku książki edukacyjnej z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej** // *Por. Bibl.* — 1997, nr 10, s. 9-14

Wydawcy literatury zawodowej

82. Chruścińska Jadwiga, Kubisz Ewa: **Kształcenie bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym — szanse i zagrożenia : spotkanie przy okrągłym stole, Warszawa, 11-12 V 1995** // *Prakt. Teor. Inf.* — 1995, nr 3, s. 46-48

83. Edukacja z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na poziomie wyższym w Polsce : status i przyszłość : ogólnopolska konferencja w Krakowie, 26 kwietnia 1995 roku / [red. Maria Kocójowa]. — Kraków : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, 1995. — 147 s. — (Materiały Edukacyjne Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ ; nr 2)

84. Howorka Bolesław: Licencjat, magisterium... // *Bibliotekarz*. — 1997, nr 3, s. 15-16

85. Kocójowa Maria, Pindłowa Wanda: Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej w Uniwersytecie Jagiellońskim // *Zesz. Nauk. UJ, Pr. Bibliotecz.* — Z. 3 (1997), s. 204-213

86. Krajewska Anna Maria: Co się zmieniło po 2 latach nauki — ocena zaocznych studiów bibliotekarskich przez absolwentów // *Bibliotekarz*. — 1997, nr 3, s. 5-8

87. Kurkiewicz Małgorzata: *Seria „Nauka — Dydaktyka — Praktyka” // *Prakt. Teor. Inf.* — 1995, nr 4, s. 48-49*

Wydawnictwa poświęcone problematyce bibliotekarskiej

88. Rynek pracy a studia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Polsce : II Ogólnopolska Konferencja Naukowa, Kraków, 4-5 czerwca 1996 / [red. Maria Kocójowa]. — Kraków : Wydaw. UJ, 1997. — 214 s. — (Materiały Edukacyjne Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego ; nr 6)

89. Sójka Jan: O kształceniu bibliotekarzy na poziomie wyższym zawodowym // *Bibliotekarz*. — 1997, nr 9, s. 14-18

90. Sójka Jan: Uwarunkowania projektowania systemu kształcenia bibliotekarzy // *Bibliotekarz*. — 1997, nr 5, s. 7-11

91. Taraszkiewicz Beata: Przyszli bibliotekarze o przyszłych bibliotekach // *Por. Bibl.* — 1997, nr 6, s. 5-7

Stuchaczki Podyplomowego Studium Bibliotekarskiego przy WSP w Słupsku w ankiecie.

Autorka pracuje  
w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej  
w Zielonej Górze

Ukazuje się od maja 1992 r.

# Notes

wydawniczy

## W każdym numerze:

- zapowiedzi wydawnicze Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- noty o nowych książkach
- bestsellery – cykliczna analiza wyników sprzedaży
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słychać w branży?
- problemy bibliotek
- nowe media

## Uwaga! Promocja!

Wszystkim, którzy już dziś zamówią całoroczną prenumeratę „Notesu Wydawniczego” oferujemy specjalny rabat: Cena rocznej prenumeraty (11 numerów) wynosi 100 zł, zatem **otrzymują Państwo 1 numer gratis!** Przypominamy, że cena pojedynczego numeru nabytego w księgarni wynosi 10 zł + marża księgarska. W promocji, za 11 numerów płać państwo tylko 100 zł!

Adres redakcji: 00-849 Warszawa, ul. Perca 13/19 m 713, tel./fax (0-22) 624 84 24  
www.notes-wydawniczy.pl e-mail: redakcja@notes-wydawniczy.pl

MIESIĘCZNIK  
WYDAWCÓW,  
KSIĘGARZY,  
BIBLIOTEKARZY,  
HURTOWNIKÓW

I WSZYSTKICH  
ZAINTERESOWANYCH  
RYNKIEM KSIĄŻKI

oferujemy prenumeratę i reklamę



## Kompendium współczesnego bibliotekarstwa

ELŻBIETA BARBARA ZYBERT

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich opublikowało w serii «Nauka — Dydaktyka — Praktyka» *Bibliotekarstwo* — przygotowane przez zespół pracowników Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach pod red. prof. dr. hab. Zbigniewa Żmigrodzkiego. Jest to drugie, uzupełnione wydanie pracy przygotowanej także pod kierunkiem Z. Żmigrodzkiego w 1995 r. Jest to publikacja bardzo potrzebna i oczekiwana przez bibliotekarzy. Świadczy o tym m.in. fakt, że znaczna część nakładu rozeszła się wkrótce po opublikowaniu, a był to okres wakacji — czas nie sprzyjający działalności promocyjnej.



Prof. dr. hab. Zbigniew Żmigrodzki i Anna Tokarska podczas promocji *Bibliotekarstwa* w Bibliotece Narodowej

W książce omówiono zagadnienia ważne i potrzebne współczesnemu bibliotekarzowi. Autorzy prezentują wizerunek nowoczesnej biblioteki, który, miejmy nadzieję, będzie wkrótce powszechny w polskich bibliotekach.

Prezentowana publikacja składa się z 32 rozdziałów i została istotnie poszerzona w stosunku do

pierwotnej wersji. Dodano 9 rozdziałów, które omawiają nie uwzględnione poprzednio zagadnienia dotyczące: rodzajów bibliotek i ich charakterystycznych zadań, katalogów komputerowych, zbiorów specjalnych w bibliotekach, zautomatyzowanych systemów informacji bibliograficznej, języków informacyjno-wyszukiwawczych w systemach zautomatyzowanych, sieci informatycznych w działalności bibliotek, ośrodków technicznych w zautomatyzowanych procesach informacji, elektronicznego dostarczania tekstów oraz edytorstwa elektronicznego. Postać odrębnego rozdziału otrzymała prezentacja problematyki dotyczącej czytelnictwa w bibliotekach.

Książka, jak zaznaczono we wstępie, nie wyczerpuje całości wyróżnionych problemów z zakresu bibliotekarstwa. Ale też nie taki był jej cel. Miała zbierać podstawowe informacje i podając literaturę źródłową, kierować zainteresowanych do pełniejszych omówień danego zagadnienia. W prezentowanej pracy autorzy zapewнили czytelnikom taką możliwość. Każdy z rozdziałów zaopatrzonej jest w bogatą literaturę przedmiotu. Jest to bardzo istotna i cenna część pracy. Publikacja ma charakter podręcznikowy. Swoją koncepcją nawiązuje do tradycyjnych i sprawdzonych już w procesie kształcenia dyrektyw zawartych m.in. w pracach Celestyna Freineta (1896-1966), twórcy nowoczesnej szkoły francuskiej i propagatora szkoły aktywnej. Zgodnie z założeniami szkoły aktywnej materiały wykorzystywane w dydaktyce powinny być tak przygotowane, aby mogły w sposób efektywny wspierać ten proces. Powinny zawierać podstawową, niezbędną wiedzę dotyczącą omawianego zagadnienia, podaną w sposób klarowny, zrozumiały i przejrzysty. Prezentowane treści nie powinny aspirować do wyczerpującego omówienia zagadnienia, ale stymulować ucznia do dalszych poszukiwań i pracy samokształceniowej.

Adresatami *Bibliotekarstwa* są głównie studenci bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, a także pracownicy bibliotek, którzy poszukują zwiększej, aktualnej wiedzy na temat podstawowych problemów z zakresu bibliotekarstwa. Jest sprawą oczywistą dla wszystkich dydaktyków, że nie powinna i nie będzie to jedyna publikacja wykorzystywana w nauczaniu tego przedmiotu. Ale studia w żadnej dyscyplinie nie ograniczają się do bazowania na jednej tylko książce, nawet najdoskonalszej.

Pojawienie się tej publikacji nie oznacza, że zostały zaspokojone wszelkie oczekiwania i potrzeby w tym zakresie. Jeśli stanie się ona impulsem do powstawania kolejnych opracowań o podobnej tematyce, będzie to z korzyścią dla środowiska zawodowego związanego z książką

i biblioteką oraz przyczyni się do rozwoju teorii i praktyki bibliotekarskiej.

Bibliotekarstwo. Wyd. 2 uzup. i rozsz. Pod red. Zbigniewa Żmigrodzkiego. Warszawa: SBP, 1998 s. 458. Seria Nauka — Dydaktyka — Praktyka nr 29.

## KSIĄŻKA

### Rok Conradowski

#### MARIAN SKOMRO

W dniu 19 września 1994 r. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Gdańsku otrzymała imię Josepha Conrada-Korzeniowskiego. W dniu nadania otwarto Ośrodek Conradowski, mający służyć polskiej i światowej conradystyce oraz wszystkim miłośnikom twórczości tego pisarza.

Ośrodek Conradowski jest siedzibą Polskiego Towarzystwa Conradowskiego, pełniąc także funkcje sekretariatu PTC. Obecnie prezesem PTC jest prof. dr hab. Zdzisław Najder, światowej sławy znawca twórczości Conrada. Towarzystwo Conradowskie wydaje międzynarodowe czasopismo naukowe w wersji polskiej i angielskiej CON-teksty (CON-texts).

Kilka pomieszczeń Ośrodka Conradowskiego stanowi stała ekspozycja, załazek przyszłego Muzeum Literackiego Conrada. W części ekspozycyjnej głównym materiałem wystawienniczym są książki i czasopisma, lecz nie brak popiersia Conrada, obrazów, plakatów, fotogramów, map, modeli statków.

Ośrodek prowadzi Bibliotekę Conradowską, udostępniając zbiory w wypożyczalni i czytelnii i powiększając cenną już kolekcję conradowską. Bywają w Ośrodku conradyci ze wszystkich kontynentów, głównie przy okazji międzynarodowych konferencji.

Niewątpliwym osiągnięciem było zorganizowanie przez Ośrodek w 1996 r. pionierskiej wyprawy „Śladami Josepha Conrada na Ukrainie” (wiedzieć się powinno, że Józef Konrad Teodor Korzeniowski urodził się w Berdyczowie). W 1998 r. Ośrodek ufundował stażowy pobyt w Gdańsku dla dwu bibliotekarek z Okręgowej Powszechnej Naukowej Biblioteki w Żytomierzu. Zawarta między obu bibliotekami umowa zakłada współdziałanie w popularyzacji twórczości Conrada, zwłaszcza otwarcie również w bibliotece żytomierskiej Ośrodka Conradowskiego.

Nawiązano również współpracę z Centrum Studiów Conradowskich w Londynie. W 1998 r.

Ośrodek był współorganizatorem prezentowanej wystawy malarskiej inspirowanej twórczością Conrada w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym w Londynie.

Corocznie realizowany jest w Ośrodku program edukacyjny dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 im. Józefa Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku-Chelmie.

Dla uczczenia 75-rocznicy śmierci Conrada Ośrodek ogłosił rok 1999 ROKIEM CONRADOWSKIM. Patronat nad obchodami ROKU przyjął Marszałek Sejmu RP Maciej Płażyński, a w Komitecie Honorowym uczestniczą Pani Minister Kultury i Sztuki Joanna Wnuk-Nazarowa, ambasadorzy Wielkiej Brytanii i Ukrainy, prezes Polskiego Towarzystwa Conradowskiego prof. dr hab. Zdzisław Najder.

W dniu 19 lutego 1999 r. w Białej Sali Ratusza Głównego Miasta Gdańska odbyła się inauguracja obchodów ROKU CONRADOWSKIEGO. Program inauguracji może być pomocny przy organizowaniu wieczoru literackiego. O Conradzie mówił prof. Zdzisław Najder, podkreślając europejskość i zarazem polskość jego twórczości. Bez znajomości polskiej kultury trudno zrozumieć twórczość autora *Lorda Jima*. W opinii Zdzisława Najdera Conrad jest pisarzem wybitnym pod względem artystycznym, ale nie elitarnym.

Teksty Conrada i wiersze o nim zinterpretowali znani gdańscy aktorzy. Proponujemy, aby przy korzystaniu z tekstów Conrada zwrócić uwagę na jedyny jego utwór bezspornie dotyczący Polski, tzn. *Księcia Romana*. W ramach wypożyczeń międzybibliotecznych możemy służyć antologią opracowaną przez T. Skutnika — *W imię Conrada. Joseph Conrad w poezji polskiej*. Uroczystość zamknął koncert w wykonaniu Chóru Kameralnego Akademii Muzycznej. Uwzględniwszy motywy morskie, ponieważ Conrad jest niewątpliwie pisarzem marynistycznym.

Międzynarodowy charakter będzie mieć centralna impreza ROKU — koncert ku czci Conrada, przygotowany przez Polską Filharmonię

Bałycką w dniu 17 września 1999 r. W programie znajdują się fragmenty opery Romualda Twardowskiego „Lord Jim”, utwór Johna Powella „Rapsodia murzyńska” i „Morze” C. Debussy'ego.

Polskie Towarzystwo Conradowskie organizuje w dniach 23-24 września br. w Krakowie międzynarodową konferencję „Conrad a historia”.

Nasza delegacja zamierza zorganizować uroczyste złożenie kwiatów na grobie Conrada w Canterbury. Mamy w planach polsko-ukraińską sesję w Żytomierzu nt. „Jak popularyzować twórczość Conrada”.

Ogłosiliśmy prasowy konkurs czytelniczy z zakresu wiedzy o Conradzie i jego dorobku. Wraz ze Szkołą Podstawową nr 3 — również imienia Conrada — przygotowujemy w maju br. paradę przebierańców. Uczniowie tejsze szkoły przygotowali inscenizację *Lorda Jima*. Ogromną popularnością cieszą się wśród nich „Kalambury z Conradem”.

Dzienna data śmierci Conrada (3 sierpnia) zostanie podkreślona złożeniem kwiatów pod pomnikiem Conrada w Gdyni oraz otwarciem w Małej Galerii Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej wystawy „Conrad w sztuce”. Mamy nadzieję, że i inne biblioteki dostrzegą conradowską rocznicę. Ośrodek Conradowski WBP gotów jest służyć wszelką możliwą informacją i pomocą. Jego kierownikiem jest Marian Skomro (tel. (058) 301-47-64, fax (058) 301-96-18).

Trzy miasta: Warszawa, Kraków i Zakopane gościły kiedyś Conrada. Myślę, że zwłaszcza tamtejsze biblioteki włączą się w obchody ROKU CONRADOWSKIEGO.

Na obelisku, który upamiętni ROK CONRADOWSKI w Gdańsku chcemy umieścić wyznaczenie Conrada: *Nie zdaje mi się, bym krajowi był niewierny dlatego, że Anglikom dowiodłem, iż szlachcic z Ukrainy może być tak dobrym marynarzem jak i oni i mieć coś do powiedzenia im w ich własnym języku*. (Z listu do Józefa Korzeniowskiego, bibliotekarza i księgoznawcy; nie był krewnym Conrada).



## Salon Wydawców

### „Znak” czasu

Kolejne spotkanie w Salonie Wydawców Biblioteki Narodowej odbyło się 23 lutego 1999 r. Gościliśmy na nim znakomite wydawnictwo krakowskie „Znak”, jego dyrektora Henryka Woźniakowskiego oraz cenionego autora Antoniego Libeę. *Salon* stał się okazją nieoficjalnego rozpoczęcia obchodów rocznicy 40-lecia wydawnictwa, których kulminacja nastąpi w Krakowie w maju br.

Przed rokiem 1989, jak zapewne wszystkim nam wiadomo, działalność edytorska „Znaku” była poważnie ograniczana — w liczbie i doborze tytułów, wysokości nakładów, cenzurze. Z tamtym czasem wiąże się np. pojęcie *książki wielokrotnej*, czyli takiej, którą często przedstawiano do akceptacji w planach wydawniczych i równie często z nich była usuwana. Miano takie zyskały sobie m.in. *Gdzie słońce wschodzi i kędy zapada* Cz. Miłosza i *Jeśli Boga nie ma* L. Kołakowskiego.

Publikacji nie było więc dużo, ale z pewnością cieszyły się w społeczeństwie opinią wiarygodnych.

Zmieniona sytuacja polityczna i ekonomiczna postawiła Wydawnictwo przed koniecznością stworzenia nowej formuły funkcjonowania w warunkach konkurencji rynkowej, z zachowaniem jednak wartości kulturalnych, ciągłości i wzrostu. Kontynuowano więc podstawowe nurty — teologiczny, filozoficzny, literaturowy. „Znak” — według słów Jacka Woźniakowskiego — postawił sobie za cel poszerzenie i pogłębianie katolicyzmu polskiego i świadomości historycznej w danych okolicznościach, w da-

nym czasie. Takie zadanie realizowało i nadal realizuje dobrane grono autorów: N. Davies, ks. J. Tischner, Cz. Miłosz, L. Kołakowski, A. Libera, S. Barańczak, J. Woźniakowski, J. Brodski, J. Czapski.



Jednym z takich „znaków czasu” była np. wydana na początku lat dziewięćdziesiątych seria poradników dla początkujących przedsiębiorców *Zrozumieć Kapitalizm*. Również majowe obchody rocznicy staną się próbą sprostania dzisiejszym wymogom historii, kultury i świadomości społecznej.

Wydawnictwo krakowskie udowadnia swoim dorobkiem edytorskim, że godne jest miana wy-

dawnictwa idealnego, które — według Antoniego Libery — łączy nurty kultury i cywilizacji sobie najbliższe, trwa w centrum tego, co się obecnie dzieje na świecie. A „znakiem czasów” obecnych jest — według Cz. Miłosza — łączenie refleksji humanistycznej, metafizycznej z naukową, ścisłą.

Małgorzata Kisilowska

## Świat książki dziecięcej

LIDIA BŁASZCZYK  
EWA GRUDA

### RECENZJE

#### ■ Dziecko i śmierć

W literaturze dla dzieci zawsze istniały jakieś tematy tabu. W naszym stuleciu, tak przecież pełnym okropności, była nim śmierć. Pojawiała się czasami w powieściach i opowiadaniach gdzieś w tle, czasem ktoś chorował ciężko i umierał (choć rzadko główny bohater), śmierć wpływała na losy dzieci (ileż sierot pojawia się w literaturze), a jednak nie była tematem głównym. Nic zresztą dziwnego, niełatwo mówić ludziom młodym o czymś tak smutnym i niesprawiedliwym. Bo przecież śmierć jest niesprawiedliwa, zwłaszcza jeśli dotyka istotę, która dopiero rozpoczyna życie. Trudno o tym mówić, jeżeli pisarz nie chce zadowolić się stereotypowymi wyjaśnieniami.

Jednak w ostatnich dziesięcioleciach powstało parę książek, które próbują zmierzyć się z tym problemem; tłumaczyć dzieciom, czym jest śmierć i co jest po tamtej stronie. W Polsce znamy *Braci Lwie Serce* Astrid Lindgren. „Literatura na Świecie” zamieściła przed dwudziestu laty fragment innej, równie znanej. Był to *Tomek i nieskończoność* Michela Déona. Obie wzbudziły liczne kontrowersje i wywołały wiele dyskusji zarówno wśród krytyków literackich, jak i pedagogów.

Nie uniknie ich zapewne i wydana w Polsce kolejna powieść Josteina Gaardera *W zwierciadle, niejasno*. Opowiada ona o śmierci, ale nie o umieraniu. Bohaterką książki jest Cecylia, cierpiąca prawdopodobnie na nowotwór. Nie ma jednak w tej książce opisów cierpienia, rozpacz, buntu, strachu. W każdym razie nie mówi się o tym wprost. Cecylię odwiedza anioł. Jest to, jak możemy się domyślić, anioł śmierci. Ma na imię Ariel. Ariel i Cecylia prowadzą rozmowy o życiu doczesnym i życiu wiecznym, o Bogu i o tajemnicy

stworzenia. Gaarder, jak zwykle, proponuje poważny temat do przemyśleń i jak zwykle, prowadzi czytelnika tak, by podsunąć mu własne rozwiązanie. Śmierć nie jest dziedziną, o której ktokolwiek może powiedzieć z całą pewnością: jest właśnie tak a tak. Oczywiście, można mówić o śmierci z lekarskiego punktu widzenia, jako o ustaniu życia w danym organizmie. Natomiast wszystko inne będzie tylko błędzeniem po omacku. Nawet dla osób wierzących rozważania o śmierci, duszy i wieczności są czymś niejasnym. Co prawda, Gaarder przypomina, że te sprawy widzimy właśnie „w zwierciadle, niejasno”, ale czytelnik odnosi wrażenie, że jednak dowiaduje się czegoś pewnego, na czym można się oprzeć. W powieści Gaardera powtarza się, na przykład, stwierdzenie, że na Ziemi pojawiamy się tylko raz, na krótko. Ludzie wierzący w reinkarnację natychmiast temu zaprzeczają. A co ma myśleć czytelnik, który w ogóle nie wierzy w jakiegokolwiek istnienie po śmierci? I czy pisarz ma prawo wyrokować o czymś, czego nikt pewnym być nie może?

Od razu odpowiem: tak, ma prawo, ale są obszary, po których poruszać należy się bardzo ostrożnie. Zarzucano Astrid Lindgren, że stworzyła baśń o śmierci, baśń tak piękną, że aż niebezpieczną. Gaarder nie posuwa się tak daleko; zresztą Gaarder to jednak nie Lindgren...

Każda z książek Josteina Gaardera, poczynając od *Świata Zofii*, cieszyła się w Polsce dużym powodzeniem. Toteż o los najnowszej możemy być spokojni. Nieczęsto przecież pojawia się w dziecięcej literaturze autor budzący takie zainteresowanie czytelników. Mimo wątpliwości warto więc wziąć do ręki *W zwierciadle, niejasno* — warto tę książkę zaproponować starszym dzieciom.

(Lidia Błaszczuk)

Jostein Gaarder: *W zwierciadle, niejasno*. Warszawa: Wydawn. Jacek Santorski & Co, 1998

## ■ Pan Huczek — w Finlandii Panem Huu nazwany

O tej książce mówiło się w zeszłym roku, przy okazji drugiego jej wydania (Novus Orbis 1998). Pierwsze ukazało się 14 lat wcześniej („Nasza Księgarnia”, 1984), a dzieci fińskie znają Pana Huu jeszcze dłużej, bo od 1973 r., kiedy to wyszedł spod pióra młodego wówczas, ale już znanego pisarza o nazwisku Hannu Mäkelä (ur. 1943), z wykształcenia pedagoga. Książka o Huczku zyskała w Finlandii ogromne powodzenie. Z miejsca zaczęto ją tłumaczyć i adaptować dla potrzeb filmu i teatru. Zachęcony tym powodzeniem Mäkelä szybko dopisał dwie następne części przygód dziwnego ludzika, ubranego na czarno i przekonanego o tym, że potrafi straszyć i czarować. W Polsce nie znamy tych części, zatytułowanych kolejno: *Pan Huu ma sąsiada* (1974) i *Pan Huu przeprowadza się* (1975).

Wspominam raz jeszcze o Huczku z racji zapowiedzianej wizyty autora w naszym kraju (kwiecień br.). Przy takich okazjach warto przypomnieć sobie chociażby fragment dorobku pisarza.

Pan Huczek jako postać literacka nie jest osamotniony. Można doszukać się w nim pokrewieństwa i z Karlssonem z Dachy — Astrid Lindgren, i z Malutką Czarownicą — Otfrieda Preusslera, a także ze swojskimi krasnoludkami. Jest mały, ale nie przypomina dziecka zewnątrznie. Natomiast jego sposób poznawania praw tego świata jest bliski właśnie dziecięcej kosmogonii — Huczek buduje swój świat, scalając go z okrucichów zdobywanej wiedzy. Dziwią go liście spadające jesienią z drzew, lód na rzece, gwar wielkiego miasta i wartość pieniądza. Jest też po dziecięcemu naiwny, chociażby w swej wierze w skuteczność własnych czarów i strachów, podsypanej takimi oto wierszykami:

*Jestem dziki, wściekły pan,  
na imię — pan Huczek — mam!  
Ja do garnka dzieci wkładam,  
potem jak kotlety zjadam.*

Pan Huczek odziedziczył po swoim dziadku księgę czarów i profesję nocnego straszyciela. Nie

zmienia jej, bo z natury jest niechętny zmianom, ale... pozal się, Boże, jak on straszy! Może to i lepiej, zwłaszcza dla dzieciarni. W końcu, kiedy ma się kilka lat i drży w ciemnościach ze strachu, to miło pomyśleć, że wszystkie nocne demony są dziełem nieudolnego i — co ważniejsze — do brotliwego pana Huczka. W ten sposób „w czarnym płaszczu dziki pan” pomaga dzieciom w rozładowywaniu ich własnych lęków. Wbrew sobie, łagodzi je, zamiast wywoływać — i tu dostrzegamy znakomitą terapeutyczną rolę tej pozornie prościutkiej bajeczki.

Podobnych ukrytych treści znajdziemy w książeczce zapewne więcej. Dziecko ma okazję ucieszyć się, że jest mądrzejsze od pana Huczka (bo wie, na przykład, co się robi z nartami), ale ma też okazję zawstydzić się (patrz opis okrutnej dziecięcej zabawy), czy zachęcić, powiedzmy, do zadbania o naturalne środowisko. Dobrze by było, gdyby przez chwilę zatrzymało się też nad wiele znaczącym rozmyśleniem Huczka na temat zła:

*Zło nie istniało, zanim go ktoś w końcu nie wymyślił. Od tego momentu jest i trwa ciągle. Odtąd każdy chce tego, co ma inny. A gdy jakimś sposobem to zdobędzie, już się nie cieszy, bo to samo mają wszyscy. I walka trwa dalej i jest coraz ostrzejsza.*

— Tylko tacy jak ja trzymają się od niej z daleka — stwierdził pan Huczek.

— Wystarczy mi to, co posiadam.

Cóż za niepopularne credo! Kto dzisiaj zrozumie, że można się cieszyć tym, co się już posiadało, lub tym, co zostało nam dane... Ten, kto chce, niech myśli i czuje podobnie, zdaje się mówić Hannu Mäkelä, sugerując, że poza rozkoszami posiadania są jeszcze i inne życiowe radości.

(Ewa Gruda)

Hannu Mäkelä: *Pan Huczek*. Przekł. Joanna Trzczińska-Mejor. Gdańsk: „Novus Orbis”, 1998

Autorki pracują w Muzeum  
Książki Dziecięcej  
Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy  
Biblioteki Głównej

Nowa książka

JACKA WOJCIECHOWSKIEGO

*Bibliotekarstwo. Kontynuacje i zmiany*

Omawia aktualne problemy bibliotekarstwa w kontekście technologicznych i komunikacyjnych przemian.

Dostępna w Wydawnictwie Uniwersytetu Jagiellońskiego: tel. (0-12) 422-10-31 w. 1117. Cena 15 zł

## Edukacja regionalna na przykładzie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie

---

IWONA FIREK

---

Jednym z ważniejszych aspektów pracy biblioteki w chwili obecnej, po wejściu w życie nowej reformy administracyjnej w naszym kraju, jest szeroko pojęta edukacja regionalna w swoim środowisku. Daje ona bibliotekarzom duże możliwości, pozwalając na wprowadzenie różnego rodzaju form pracy z czytelnikiem oraz na częsty i bliski kontakt ze środowiskiem w miejscu zamieszkania. Jest to szczególnie ważne w przypadku młodych ludzi, którzy stanowią obecnie bardzo wymagającą grupę czytelników, ale jak wiemy z doświadczenia, zazwyczaj niewiele wiedzą o mieście, gminie czy regionie, w którym żyją. I właśnie temu celowi służą różnorodne działania edukacyjne podejmowane od kilku już lat w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie, zmierzające do uświadomienia i przybliżenia mieszkańcom naszego miasta i gminy, zwłaszcza młodzieży, pojęcia tzw. „małej ojczyzny”. Pojęcie to, kluczowe dla całego regionalizmu, to daleko posunięta identyfikacja człowieka z obszarem, na którym żyje — z miejscowością, gminą, regionem. Zależy nam na tym, aby rosło zainteresowanie problemami, tradycją, dniem przeszłym i przyszłym ziemi chrzanowskiej, a także, co jest nie mniej ważne, aby wzmacniały się regionalne więzy międzyludzkie. I właśnie taką rolę stałego łącznika w swoim środowisku może z powodzeniem spełniać biblioteka, o czym przekonał się niejednokrotnie w codziennej pracy naszej placówki.

W celu umożliwienia szybkiego dotarcia do informacji na temat swojego miasta i regionu prowadzi się, uzupełnianą na bieżąco, kartotekę regionalną. Zawiera ona, zgromadzone w obrębie haseł tematycznych, opisy publikacji dotyczących Chrzanowa oraz opisy i źródła artykułów prasowych na ten temat. W obrębie działów kartoteki regionalnej znalazły się takie za-

gadnienia jak: opracowania ogólne dotyczące regionu — w tym poszczególne miejscowości współcześnie oraz wybitni ludzie z nimi związani, środowisko geograficzne i przyroda regionu, ludność, historia — w tym także dzieje poszczególnych miejscowości, etnografia — w tym regionalne zwyczaje i obrzędy, zagadnienia gospodarcze, polityczne i społeczne, zagadnienia prawn-administracyjne, kultura i sztuka regionu oraz kilka innych. Ponadto prowadzimy tzw. zeszyty chrzanowskie. Są to wciąż aktualizowane zestawy wycinków prasowych dotyczących wyłącznie Chrzanowa wraz ze wskazaniem źródła informacji. Zorganizowany w czytelni Biblioteki Głównej dział regionalny zawiera bogaty zestaw książek i różnego typu publikacji na temat historii naszego miasta. Znalazły się w nim między innymi wszystkie monografie stanowiące cenne źródło wiedzy o Chrzanowie. Ponadto możemy w nim odszukać informacje o środowisku przyrodniczym, archeologii i geologii regionu, zagadnieniach ekologicznych, socjologicznych oraz aktualnych problemach miasta. Co jakiś czas wydajemy specjalny informator dla czytelników, w którym podajemy aktualny wykaz publikacji, znajdujących się w zbiorach regionalnych naszej biblioteki. Propagowanie wiedzy o regionie nie ogranicza się w bibliotece tylko do gromadzenia i opracowywania stosownych publikacji. Prowadzimy również urozmaiconą działalność kulturalno-oświatową dla czytelników w różnym wieku. Organizujemy spotkania z ciekawymi ludźmi naszego miasta i gminy, konkursy wiedzy o mieście i regionie, konkursy literackie, fotograficzne, prelekcje o tematyce ekologicznej, lekcje biblioteczne, wystawy. Jedną z ciekawszych form pracy z młodym czytelnikiem jest działająca już od czterech lat w czytelni biblioteki — Wszechnica Chrzanowska. Ta regionalna skarbnica wiedzy powstała z inicjatywy byłego burmistrza naszego miasta, Aleksandra Grzybowskiego

przy współpracy biblioteki i muzeum w Chrzanowie. Jej celem jest kształcenie w zakresie historii, kultury, architektury, przyrody i ekologii ziemi chrzanowskiej, zapoznanie słuchaczy ze zwyczajami i obyczajami naszego regionu, a także z aktualnymi zagadnieniami społecznymi i gospodarczymi. Wykłady i prelekcje w ramach Wszechnicy Chrzanowskiej rozpoczęły się w październiku 1995 r. i trwają nieprzerwanie do chwili obecnej. Spotkania słuchaczy odbywają się raz w miesiącu w naszej bibliotece.

Prelegenci Wszechnicy to wybitni ludzie naszego miasta, często też zapraszamy naukowców z uczelni krakowskich i śląskich. Wszechnica cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców naszego miasta, a zwłaszcza młodzieży, do której jest szczególnie adresowana. Każdorazowo w wykładach uczestniczy około 70 osób. Stałymi słuchaczami Wszechnicy są chrzanowscy licealiści oraz uczniowie technikum. Tematyka wykładów jest zróżnicowana. Oto przykłady: „Geologia regionu”, „Chrzanów w okresie autonomii galicyjskiej”, „Kasztelania chrzanowska”, „Sztuka sakralna ziemi chrzanowskiej”, „Osobliwości przyrodnicze naszego regionu”, „Patronat Świętego Mikołaja nad parafią chrzanowską”, „Pierwsi właściciele miasta Chrzanowa”, „Dendroflora Chrzanowa”, „Żydzi chrzanowscy w okresie II wojny światowej” i inne. W ramach wykładu poświęconego sztuce sakralnej naszego regionu zorganizowano dla słuchaczy wycieczkę autokarową do klasztoru oo. karmelitów bosych w Czernej. Uczestnicy zwiedzili zażytkowy kompleks klasztorny wraz z muzeum i wysłuchali interesującego wykładu na temat jego historii i tradycji.

Popularną formą propagowania wiedzy o mieście i regionie są różnego typu konkursy, które niezmiennie cieszą się dużym zainteresowaniem młodzieży szkolnej. Z okazji Dni Chrzanowa w 1998 r. nasza biblioteka zorganizowała konkurs fotograficzny dla młodzieży i dorosłych pt.: „Zachowane w sercu i pamięci”. Zadaniem uczestników było utrwalenie na fotografiach tych fragmentów i zakątków naszego miasta, z którymi wiązały ich miłe wspomnienia, sentymentalne wydarzenia z życia lub po prostu zwyczajne oczarowanie danym miejscem. Na konkurs napłynęło wiele

prac o wysokim poziomie technicznym. Najlepsze zdjęcia zostały nagrodzone i zaprezentowane na pokonkursowej wystawie w bibliotece i muzeum. Wiosną ubiegłego roku zorganizowaliśmy także konkurs recytatorski wierszy poetów chrzanowskich dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Konkurs przebiegał w dwóch kategoriach: recytacja lub poezja śpiewana. Wśród jurorów zasiadali znani poeci chrzanowscy, członkowie Grupy Twórczej „Cumulus”, z którą nasza placówka współpracuje od wielu lat. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem uczniów. W ich wykonaniu i nowej interpretacji znane wiersze nabrały całkiem nowego charakteru.

Na szczególne podkreślenie zasługuje również edukacja ekologiczna w naszej bibliotece. Od kilku lat prowadzimy cykliczne spotkania o tematyce ekologicznej regionu przy współpracy z Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Chrzanowie. Spotkania te cieszą się naprawdę dużym zainteresowaniem młodzieży, zwłaszcza, że oprócz możliwości wysłuchania ciekawych wykładów ma ona okazję obejrzeć bogaty materiał wizualny, eksponaty przyrodnicze, filmy związane z danym tematem. Nasza biblioteka gromadzi również wszelkiego rodzaju wydawnictwa lokalne oraz wszystkie tytuły prasowe, które ukazują się na tym terenie, zwłaszcza miesięcznik lokalny „Kronika Chrzanowska” oraz tygodnik regionalny „Przełom”. Obydwa czasopisma cieszą się dużym zainteresowaniem czytelników. Należy nadmienić, że uczestniczymy aktywnie w redagowaniu miesięcznika „Kronika Chrzanowska”, wchodząc w skład jego zespołu redakcyjnego. W najbliższym czasie zamierzamy podjąć kolejne inicjatywy zmierzające do propagowania i popularyzowania wiedzy o „naszej małej ojczyźnie”. Jest to bardzo ważny, choć nie zawsze doceniany aspekt pracy kulturalno-oświatowej bibliotek, pozwalający na pełną integrację ze środowiskiem i czytelnikami. Być może praca ta będzie stanowić dla młodych ludzi bazę do aktywnego działania na rzecz swojego miasta i środowiska w przyszłości.

Autorka pracuje  
w Miejskiej Bibliotece Publicznej  
w Chrzanowie

# Święto książki w Kołodziejewie

## STANISŁAW KASZYŃSKI

O randze i roli biblioteki, jak i każdej innej instytucji, najwyraźniej można się przekonać w szczególnych okolicznościach. Biblioteka w Kołodziejewie (gmina Janikowo w woj. kujawsko-pomorskim) obchodziła półwiecze działalności placówki. Do czasu objęcia jej w 1990 r. przez Henrykę Bogdan Biblioteka Publiczna w Kołodziejewie była jedną z tysięcy, służąc czytelnikom bez specjalnych wlotów czy upadków. Zgodnie ze swoim wyobrażeniem Pani Henia postanowiła uczynić z niej placówkę wszechstronnie związaną z miejscową społecznością i jak najpełniej zaspokajającą jej różnorodne potrzeby. W nowych pomieszczeniach o powierzchni 52 m<sup>2</sup> biblioteka oferuje ponad 8 tys. woluminów i zestaw czasopism, a czytelnicy mogą z nich korzystać w Wypożyczalni dla Dorosłych, Dziale dla Dzieci i Młodzieży oraz w posiadającej aż 24 miejsca czytelnia.

Dzięki staraniom kierowniczkii biblioteka jest stałym organizatorem ciekawych lekcji bibliotecznych, pasowania pierwszoklasistów na czytelników, konkursów wiedzy o książce i jej autorze, konkursów i wystaw fotograficznych, lekcji wiedzy o wsi i regionie, inscenizacji ulubionych utworów. Młodzi czytelnicy mogą tu uczyć się sztuki nakrywania stołu, układania bukietów i dekoracji okien, wyszywania i pielęgnacji narodowych tradycji. Uwagę mieszkańców Kołodziejewa przyciągają również liczne spotkania. W ostatnich latach w bibliotece tej gościli m.in.: pisarze — Julian Kawalec, Konrad Strzelewicz, Leszek Maruta i Józef Dużyk, aktorzy — Tadeusz Malak i Bogusław Sobczuk, profesoro- wie — Tadeusz Bujnicki i Jan Miodek, artysta malarz Janusz Trzebiatowski, publicyści — Stanisław Dziedzic, Maria Pańczyk, Tadeusz Skoczek, Jan Poprawa, Stanisław M. Jankowski.

Wyjątkowo starannie i ciekawie przygotowa- ny jubileusz 50-lecia działalności kołodziejewskiej biblioteki potwierdził jej znaczenie w tym środowisku. Licznie zgromadzeni mieszkańcy, władze gminy i miasta Janikowo oraz specjalnie zaproszeni goście z różnych stron jeszcze pełniej poznali jej dorobek, oglądając wystawy i występy

młodych czytelników, słuchając opowieści o jej działaniach, oglądając kolorowy folder o bibliotece wydany staraniem gminy czy spotykając się z przybyłym spod Düsselddorfu pisarzem — Henrykiem Olesiakiem. W tej nietypowej uroczystości uczestniczyli m.in. przedstawiciele Janikowa — Andrzej Tadych, Jacek Duma i Krzysztof Dobry, mieszkający w Paryżu, ilustrator książek dla młodzieży i autor pięknego albumu o Biskupinie Grzegorz Soberski, prezes Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej w Krakowie red. Zdzisław Sroka, zaprzyjaźnieni dziennikarze — Maria Żylińska z Lidzbarku Warmińskiego, Piotr Skoczek z Bochni i Grzegorz Roczek z Inowrocławia, wielce zasłużony dla kultury tego regionu mogileński księgarz Stanisław Chudziński, dyrektorka MBP w Mogilnie Jolanta Czerwińska, a także związany rodzinnie z tymi stronami brat Prymasa Polski inż. Jan Glemb.

Na tę okazję serdecznie wspominany gość biblioteki prof. Jan Miodek napisał: „Przesyłam najserdeczniejsze gratulacje wraz z gorącymi życzeniami samych dobrych dni w latach następnych. Proszę także łaskawie przyjąć słowa mej wdzięczności za wzruszająco ciepłe przyjęcie jakie mi Państwo przed laty w Kołodziejewie zgotowali. Przechowuję je w sercu i pamięci”. Podobny ton zabrzmiał w adresie Juliana Kawalca: „Niezapomniane to było spotkanie. Serdeczne słowa powitania Pani Henryki Bogdan, kwiaty, przyjacielskie uśmiechy i długa rozmowa z czytelnikami o ziemi, o ludzkim losie, o tym wszystkim, co wzrusza i zachęca do pracy twórczej. Niech się Wam, Drodzy Przyjaciele, najlepiej darzy w życiu i w pracy”. Wiele miłych słów do Kołodziejewa skierowali także: red. Maria Pańczyk z Radia Katowice, Maria Gutowska i Gabriela Ociepka z WBP w Katowicach oraz Janusz Trzebiatowski z Krakowa.

Od swego jubileuszu Biblioteka Publiczna w Kołodziejewie pod kierownictwem Henryki Bogdan jeszcze intensywniej i owocniej służy swoim czytelnikom. A może to czynić dzięki dodatkowym funduszom od władz gminy na zakup książek oraz darowi w postaci bardzo przydatnej kserokopiarki „Canon”.

Autor jest dziennikarzem „Gazety Pomorskiej”

### Kalendarium rocznic w 1999 roku Uzupełnienie

6.06.	200-lecie urodzin Aleksandra Puszkina
1.10.	10-lecie śmierci Stanisławy Fleszarowej-Muskat
9.05.	75-lecie urodzin Bułata Okudżawy
8.08.	55-lecie śmierci Jana Bandrowskiego

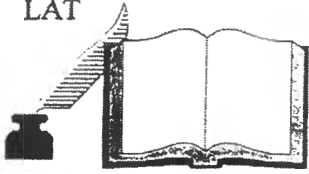
informacje nadał Jan Burakowski  
serdecznie dziękujemy



## Zaczarowany świat baśni i poezji

50  
LAT

SPORTOWEJ  
SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
NR 35  
im. Jana Parandowskiego



BIBLIOTEKA  
EX LIBRIS

Uczniowie Sportowej Szkoły Podstawowej nr 35 im. Jana Parandowskiego w Gdańsku-Oliwie są autorami zeszytu literackiego pt. *Zaczarowany świat baśni i poezji*, wydanego starannie z okazji jubileuszu półwiecza szkoły. Ta oryginalna i interesująca publikacja obejmuje utwory uczniów utrzymane w konwencji baśniowej i poetyckiej. W prozie czytelnik może odnaleźć dobre wróżki i niezwykłą moc ich czarów, a w wierszach zachwyt nad pięknem przyrody i urokiem malowniczych zabytków 1000-letniego Gdańska.

Wybór i opracowanie materiałów, redakcja techniczna oraz opracowanie graficzne EWA KOCISZEWSKA.

Od red. Z przyjemnością rejestrujemy fakt ukazania się tego interesującego wydawnictwa, świadczącego o dużej wrażliwości i wyobraźni literackiej młodych twórców z Gdańska-Oliwy. Składamy serdeczne gratulacje.

## ASERTYWNOŚĆ W BIBLIOTECE

LIDIA BIT

### Półka wyobrażeń

#### Stereotypy społeczne

■ „Bibliotekarstwo? To taka spokojna praca. Pracownik siedzi w ciszy wśród książek, nikt nie wymaga od niego wykonywania kilku czynności naraz. Najciekawsze tytuły można sobie w wolnej chwili poczytać. W mniejszych placówkach niewielka liczba godzin pracy jest godna pozazdroszczenia, a bibliotekarze szkolni to już naprawdę wygrali los na loterii. Taki obraz naszego zawodu jest obecnie w społeczeństwie powszechny”.

■ „Problem stereotypowego postrzegania bibliotekarza jest najtrudniejszy do pokonania, szczególnie dla młodych pracowników. Jest on wciąż żywy w naszej rzeczywistości, pojawia się w mediach. Osoby postronne nie potrafią docenić roli bibliotekarza, widząc ją jako bezproblemowe zajmowanie się książkami, nie wymagające żadnych szczególnych umiejętności. Bibliotekarz to w społecznej świadomości osoba spokojna, mało aktywna, wykonująca te same czynności od lat, bez ambicji zawodowych”.

■ „W społeczeństwie panuje złe wyobrażenie o pracy bibliotekarzy; przeważa opinia, że taka praca jest prosta, łatwa i przyjemna, polega tylko na czytaniu sobie książek. Takie podejście do zawodu bibliotekarza oraz niewielkie zarobki są często powodem niedowartościowania, kompleksów i ogólnego niezadowolonia z pracy — a więc i z życia, biorąc pod uwagę, że człowiek jedną trzecią doby spędza pracując zawodowo”.

■ „Problemem jest niski status społeczny i małe zarobki”.

Bibliotekarze uważają, że tak myślą o nich inni ludzie, z takimi lub podobnymi uproszczonymi sądami o swojej pracy spotykają się na co dzień.

Stereotypy to „obrazy w głowach ludzi”, które pozwalają człowiekowi porządkować rzeczywistość. Są to obrazy uproszczone, tworzone nie na podstawie własnych doświadczeń, ale w oparciu o obiegowe opinie i sądy. Stereotyp jest oporny na zmiany; powoduje, że dostrzegamy fakty, które go potwierdzają, a nie zauważamy tych, które mu przeczą. Stereotypami posługujemy się w większym lub mniejszym stopniu wszyscy. Jest to problem każdego. I tylko my sami możemy podważyć własne stereotypy.

Problem schematycznego postrzegania innych jest problemem społecznym, podobnie

jak etykietyzowanie i uprzedzenia. Psychologia społeczna od lat bada te zjawiska i próbuje im zaradzić. Z uproszczonymi sądami na temat rzeczywistości walczą organizacje feministyczne (z dużym powodzeniem), związki zawodowe, grupy etniczne i narodowościowe.

Niektóre zdołano już zweryfikować, np. nikt już nie wierzy w to, że kobiety są mniej inteligentne niż mężczyźni. Inne udało się zmniejszyć, ale wraz ze zmianami społecznymi powstają nowe i mimo ogólnego wzrostu wykształcenia i rozumienia świata nic nie wskazuje na to, by miały zniknąć z życia społecznego.

### Co robić?

Z punktu widzenia lingwistyki stereotyp to zdanie. Z punktu widzenia logiki może to być sąd prawdziwy lub fałszywy. Dla człowieka asertywnego jest to rodzaj opinii.

Osoba asertywna nie próbuje zmieniać świata i innych ludzi, ale też nie pozostaje bezbronna wobec zagrożeń. Uznaje prawo do wyrażania swojego zdania w taki sposób, by nie naruszać granic innych ludzi. Jeśli potraktujemy stereotyp jako rodzaj opinii, możemy się z nim po prostu nie zgodzić, wyrażając swoje zdanie w poruszanej sprawie. Istotne jest to, abyśmy nie traktowali opinii innych ludzi jak wyroków, jedynej prawdy czy też niepodważalnego faktu, ale tylko i wyłącznie jako czyjeś zdanie. Z opiniami możemy się zgadzać bądź nie. Problemy zaczynają się wtedy, gdy spróbujemy kogoś przekonać do naszego zdania lub udowodnić mu, że nie ma racji. Zaczynamy argumentować, uzasadniać swoje racje. Warto pamiętać, że inni mają prawo do swojej racji — stąd postulat asertywistów: prezentuj a nie argumentuj, odwołuj się do siebie, do swoich doświadczeń, wiedzy, upodobań. To wystarczy.

W ten sposób dochodzimy do asertywnej wymiany poglądów opartej na prawie do posiadania i wyrażania własnego zdania. Konfrontacja nawet skrajnie różnych poglądów nie jest niczym nagannym. Natomiast dyskusja z irracjonalnymi opiniami (a tym są stereotypy) przypomina walkę z wiatrakami; zazwyczaj kończy się poczuciem przegranej i frustracji. Bibliotekarz może powiedzieć „lubię swoją pracę i wcale nie uważam jej za nudną”.

Pamiętajmy też, by nie pozwalać innym na traktowanie nas w sposób pozbawiony szacunku. Jeżeli opinie innych ludzi naruszają naszą godność jako osoby lub ranią nas, należy zdecydowanie protestować. Prawie w każdym przypadku lepiej stanowczo bronić swej godności niż z rezygnacją milczeć.

Co jeszcze można zrobić ze stereotypami? Można je zignorować, można z nich żartować, potraktować z przymrużeniem oka, dystansować się i nigdy nie traktować serio.

### „Jestem wiejską bibliotekarką z Polski”

Prawdziwe problemy pojawiają się wtedy, gdy zaczynamy oceniać siebie i swoją pracę przez pryzmat opinii innych ludzi (także stereotypów), gdy zaczynamy wierzyć, że są one prawdziwymi sądami.

To krok do powstania... kompleksów społecznych. Ludzie dotknięci nimi czują się gorsi od innych, wstydzą się tego skąd pochodzą („jestem z wsi”), swojej płci („jestem kobietą”), grupy narodowościowej („jestem Polakiem”), zawodowej („jestem bibliotekarzem”) itd. Wstydzą się być sobą.

Kompleksy społeczne dotyczą prawie każdego, przynależność do jakiegokolwiek grupy może być powodem do dumy lub wstydu. Fałszywy wstyd zatruwa życie i duszę człowieka, pogarsza samopoczucie, wpływa destrukcyjnie na zachowanie. Uczucie gorszości rodzi poczucie mniejszej wartości, a to jest przyczyną kolejnych problemów. Tym negatywnym postawom wobec samego siebie trzeba się przeciwstawiać, bo to nasze myśli decydują o tym, kim jesteśmy. W ten sposób powstają samospelniające się proroctwa i powoli naszym zachowaniem zaczynamy... potwierdzać stereotyp. Liczne badania i eksperymenty psychologiczne dowodzą, że wpływ przekonań na własny temat nie jest tak silny, że ludzie zachowują się zgodnie z nimi nawet gdy nie w pełni są ich świadomi.

Pamiętaj o szacunku do siebie samego, do swojej pracy, nie bój się opinii, ocen i sądów innych ludzi, nie broń się w swoich słabych punktach, pokaż mocne. Nie utożsamiaj siebie z etykietkami. Docień siebie!

„Praca bibliotekarza” jest trudna, „wymaga odporności na stres i wysiłku fizycznego”, „jest niskopłatna przy wysokich wymaganiach dotyczących wykształcenia, licznych umiejętności i talentów, często wykonywana jest w trudnych warunkach”, „w okresach dużego natężenia ruchu czytelników, praca ta wymaga szczególnej koncentracji, szybkości działania, pracuje się w sporym napięciu”, „choć nie mamy elit i silnego lobby zawodowego, to musimy jednak dostrzegać, że w Polsce od 1990 r. wiele się zmieniło i mamy szansę, działając aktywnie, dokonać zmian. I właśnie w tym momencie nie możemy popadać w kompleksy. Jesteśmy potrzebni w rozwoju komputeryzacji w bibliotekach”.

Cytaty pochodzą z prac słuchaczy Wydziału Bibliotekarskiego Państwowego Pomaturalnego Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy we Wrocławiu.

Autorka pracuje  
w Państwowym Pomaturalnym Studium  
Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy  
we Wrocławiu

**KRYSTYNA  
PRZEDPEŁSKA-SWOBODA  
1953-1998**

Wszystkim nam, którzy pracowaliśmy z Krysią Przedpełską-Swobodą jest jeszcze bardzo trudno mówić o niej w czasie przeszłym. Czujemy pustkę jej nieobecności! Zmarła nagle 26 kwietnia 1998 r. mając zaledwie 45 lat. Jeszcze 19 kwietnia 1998 r. prowadziła zajęcia dla słuchaczy Zaocznego Wydziału



Bibliotekarskiego i umawiała się na następne, a już nazajutrz znalazła się na stole operacyjnym i po 7 dniach nie odzyskawszy przytomności zmarła na ukryty od dawna w jej mózgu rozległy tętniak. Żyła nieświadoma tej bomby zegarowej, która tykała w jej głowie...

Urodziła się 6 kwietnia 1953 r. w Białymstoku. Studia podjęła we Wrocławiu i w 1976 r. uzyskała dyplom i tytuł mgr bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Po ukończeniu studiów, krótko bo tylko rok (1976/77) pracowała w Bibliotece Śląskiej w Katowicach. Następnie przeniósła się do Opola (1978) i tam podjęła pracę w Państwowym Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim jako nauczyciel-bibliotekarz, początkowo w bibliotece Studium na stanowisku bibliotekarza, a następnie kierownika. Dyrekcja Studium chcąc wykorzystać Jej wiedzę i przygotowanie zawodowe, włączyła Ją powoli w proces dydaktyczny szkoły. Rozpoczęła wykłady z przedmiotów zawodowych, była promotorem prac dyplomowych. Krucha, drobna, nieśmiała — weszła jednak szybko w tętniący życiem krwiobieg Studium. Zaakceptowana zarówno przez grono pedagogiczne, jak i przez słuchaczy.

Biblioteka Studium była w owym czasie potęgą! Zapoczątkowana bardzo dobrym i starannym doбором książek przez panią mgr Kamilę Wartanowicz — była dyrektorkę Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej. Nie było książki z dziedziny bibliotekarstwa i kulturoznawstwa oraz dyscyplin pokrewnych, której nie można by było tam znaleźć. Korzystało więc z tego księgozbioru szerokie grono czytelników nie tylko ze Studium.

Kol. Krystyna kontynuowała ten kierunek, trochę go zawężając, gdyż powierzchnia biblioteki była za mała na tak liczny księgozbiór. Równocześnie coraz bardziej wciągała ją praca pedagogiczna. W latach 1990-1991 pełniła nawet obowiązki wicedyrektora Studium, ale praca administracyjna nużyła ją, była sprzeczna z Jej naturą i zrezygnowała na rzecz nauczania.

W ciągu 20 lat swojej pracy w Studium stała się ważnym uczestnikiem jego procesu dydaktycznego. Szczególnie dużo czasu poświęcała młodzieży. Zapraszała na spotkania i wykłady specjalistów z dziedziny bibliotekarstwa i pogłębiała ich wiedzę z biblioterapii i arteterapii, a słuchaczy kierowała na praktyki do bibliotek szpitalnych.

Miły sposób bycia i duża kultura osobista zjednywały Jej młodzież. Emocjonalnie była ze Studium związana tak samo jak z rodziną. I nagle odeszła!

Pogrzeb Krystyny Przedpełskiej-Swobody zgromadził na cmentarzu tłumy koleżanek ze studiów i szkoły oraz przedstawicieli innych uczelni o pokrewnym profilu. Cisza była ogromna!

Czas ostatnich 7 dni Jej życia utajonego nauczył nas pokory wobec ostatecznego i nieodgadnionego wyroku losu.

Pozostawiła męża i dwóch dorastających synów, którzy byli już świadomi utraty najcenniejszego co mieli w życiu — Matki.

Jeden ze słuchaczy Studium — Andrzej Kotula poświęcił swej nauczycielce wiersz, który przytaczam i który krąży wśród uczniów do dziś!

**Janina Kościów**

**Wiersz dla Pani Krysi**

*Tyle ostatnio rozmów  
A Pani nie wraca do półmroku  
Korytarzy i sal w barwie oczu  
Codziennie pytam siebie po co?  
Przecież było jeszcze nie zalatwionych tyle spraw  
Lecz ktoś kiedyś powiedział  
Może Bóg potrzebuje bibliotekarzy  
Aby uczyć cherubinów  
Dziś rzucam ten wiersz  
Grudkę pamiątki*

**Andrzej Kotula**

## Targi Książki Szkolnej EDUKACJA '99 mają już swoją renomę

● W dniach 4-7 marca br. odbyły się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie Targi Książki Szkolnej EDUKACJA '99. Od początku swojej działalności Targi mają swoich stałych sympatyków — nauczycieli, bibliotekarzy i ludzi związanych zawodowo z kształceniem i książką. W tym roku tematem przewodnim Targów była reforma systemu edukacji. W czasie imprez towarzyszących przedstawiano problemy związane z reformą oświaty — w kontekście potrzeb nauczycieli i wydawców, organizowano również spotkania metodyczne poświęcone prezentacji nowych podręczników i dyskusji nad ich koncepcją i kształtem edytorskim.

Targi edukacyjne to jedna z największych imprez książki w Polsce. Uczestniczyło w nich ponad 180 wydawców. Gośćmi honorowym Targów były w tym roku Niemcy (wcześniej Litwa i Ukraina); doświadczenia niemieckie są cenne dla Polski w dobie wchodzenia naszego kraju do Unii Europejskiej.

W czasie zwiedzania licznych stoisk z wydawnictwami nasuwa się refleksja, iż rynek książki edukacyjnej w Polsce rozwija się w ostatnich latach bardzo szybko i prężnie. Obok Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych działają nowe oficyny: Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Wydawnictwo Edukacyjne z Krakowa, Wydawnictwo INNOWACJE z Goleiszowa, BGW, Graf-Punkt, Nowa Era, Oficyna Pazdro, Adam. M. Rożak, Jurka, Wydawnictwo eMPI<sup>2</sup> s.c. i inne.

Tegorocznym Targom towarzyszyły IV Prezentacje Szkół Ponadpodstawowych, w czasie których odbyła się Giełda Zawodów. (J. Ch.)

## Międzynarodowe Targi Edukacji i Nauki w Warszawie

● Zorganizowane w pierwszych dniach marca (3-4.03) 1999 r. Międzynarodowe Targi Edukacji i Nauki odbywały się pod auspicjami Rady Europy i objęte były patronatem honorowym Sekretarza Generalnego Daniela Tarschysa.

Za główny cel organizatorzy targów postawili sobie promocję trendów w edukacji i nauce poprzez prezentację różnych placówek edukacyjnych i ośrodków naukowo-badawczych oraz wydawnictw związanych z wyżej wymienioną tematyką. W założeniu targi miały być również okazją do konfrontacji osiągnięć nauki polskiej z osiągnięciami innych krajów w tej dziedzinie oraz wymiany poglądów i doświadczeń, a także zachętą dla uczestników i zwiedzających do nawiązania bliższej współpracy.

Wielu uczestników imprezy kierowało swoje oferty do młodych ludzi stojących przed wyborem kierunku studiów, szkoły czy innej formy kształcenia. Do udziału w targach zaproszono przedstawicieli polskich i za-

granicznych szkół średnich, pomaturalnych, językowych, wyższych, podyplomowych, ośrodków naukowo-badawczych, wydawnictw, organizatorów różnego typu kursów, firmy komputerowe oraz internetowe. Udział wzięły renomowane polskie ośrodki nauki takie jak: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Toruński, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych w Łodzi. Swoje stoiska miały wydawnictwa m.in. „Spotlight”, „Gazeta Finansowa”, „Internet”, „Nauka i Przyszłość”, francuskie wydawnictwo Assimil, oferując zestawy multimedialne do szybkiej i skutecznej nauki języków obcych. Można też było zapoznać się z Programem Edukacyjnym Unii Europejskiej, realizowanym już w 27 krajach Unii i krajach stowarzyszonych. Struktura programu obejmuje różne formy kształcenia dzieci, młodzieży i dorosłych.

Rynek szeroko rozumianej nauki wciąż stanowi w Polsce otwarte pole dla różnego rodzaju przedsięwzięć. Pęd do zdobywania wiedzy jest coraz silniejszy, a konkurencja coraz większa. Dlatego wydaje się, że targi to przedsięwzięcie słuszne i potrzebne.

(Hanna Kleczkowska)

## MBP w Ozorkowie — „Ja i mój świat”

● Do niektórych łódzkich bibliotekarzy dotarł z opóźnieniem wydany w 1998 r. w nakładzie 200 egzemplarzy przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Ozorkowie tomik *Ja i mój świat* — utwory laureatów I Wojewódzkiego Konkursu Poetyckiego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Publikacja dotowana przez Wojewodę Łódzkiego i Prezydenta Miasta Łodzi liczy 60 stron i 4 nb.

Patronat nad Konkursem objęło Stowarzyszenie Literackie im. K. K. Baczyńskiego w Łodzi i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Okręg-Łódź oraz Burmistrz m. Ozorkowa. Konkurs przeznaczony dla młodzieży szkół podstawowych i średnich wyróżnia się dużą liczbą nadesłanych prac (w sumie 379 od 128 osób), głównie od uczniów szkół łódzkich.

Tomik prezentuje wiersze nagrodzone i wyróżnione autorów od 9 do 19 lat.

Dyrektor Jadwiga Granosik we wstępie do publikacji pisze, że wiersze najmłodszych uczestników Konkursu (od 9 do 11 lat) opisują „przyrodę, rodzinne wakacje”, pojawiły się także motywy kulinarne.

Wiersze uczniów szkół średnich mają charakter refleksyjny, wielobarwny, zdradzają marzenia, obnażają lęki. W ich poezji występują: „ironia i humor, nie ma złośliwości”.

Członkami jury Konkursu byli: przewodniczący Stowarzyszenia Literackiego im. K. K. Baczyńskiego w Łodzi pracownik UŁ, poeta — Mariusz Bartosik, redaktor miesięcznika „Tygiel Kultury”, poetka — Lucyna Skompska i Lucyna Sułkowska przewodnicząca Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi. (Izabela Nagórka)

# (D)ocień siłę informacji

PLANUJ SWOJE ZAKUPY!!!

## Zapowiedzi Wydawnicze

Agencji Informacji Wydawniczych  
opracowywane przez **CioK**

Pomogą Państwu uniknąć dramatycznych wyborów i racjonalnie zaplanować zakupy książek do biblioteki.

Stała informacja o kilkuset tytułach znajdujących się w planach wydawców pozwoli Państwu skompletować księgozbiór na miarę potrzeb i oczekiwań czytelników.

Hasła rzeczowe uporządkowane alfabetycznie oraz indeks wydawców zgłaszających tytuły ułatwiają korzystanie z zawartych informacji.

*Zapowiedzi Wydawnicze* możesz otrzymać w prenumeracie:

- |   |           |
|---|-----------|
| <input type="checkbox"/> rocznej  | 200,00 zł |
| <input type="checkbox"/> półrocznej                                       | 110,00 zł |
| <input type="checkbox"/> kwartalnej                                       | 60,00 zł  |
| <input type="checkbox"/> w wersji drukowanej                              |           |
| <input type="checkbox"/> w wersji elektronicznej (na dyskietce + 22% VAT) |           |

Zamówienia prosimy przysyłać pod adresem wydawcy i dystrybutora:

**Agencja Informacji Wydawniczych I.P.S. Sp. z o.o.**

00-664 Warszawa, ul. Noakowskiego 10/38

tel. (0-22) 625 49 55, fax 621 54 70

e-mail: [journals@ips.com.pl](mailto:journals@ips.com.pl)

internet: <http://www.ips.com.pl>

**aiw**



## System zarządzania pracą BIBLIOTEKI

# Co-liber

dla szkół podstawowych i średnich

- Kompleksowe zarządzanie biblioteką zgodne z Polskimi Normami.
- Łatwość obsługi, przyjazny interfejs użytkownika.
- Praca w powszechnie stosowanym środowisku Windows.
- Zgodność z rokiem 2000.
- Współpraca z innymi aplikacjami (Word, Excel i in.).
- Udostępnienie zautomatyzowanego katalogu bibliotecznego (OPAC) na oddzielnym stanowisku.
- Uproszczenie obsługi wypożyczalni dzięki możliwości zastosowania kodów kreskowych.
- Różnorodne kryteria przeszukiwania zasobów.
- Automatyczne sporządzanie zestawień statystycznych.
- Obsługa ksiąg inwentarzowych i rejestru ubytków.
- Możliwość instalacji w komputerowych sieciach lokalnych.

*Szeroka skalowalność umożliwia zastosowanie go zarówno w małych bibliotekach ze względu na łatwość obsługi i kompletność oprogramowania w wersji podstawowej, jak i w dużych bibliotekach dzięki dużej wydajności i możliwości rozbudowania o wiele różnych funkcji w zależności od indywidualnych potrzeb instytucji.*

**Wśród użytkowników systemu znajdują się m.in. biblioteki:**

- Trybunału Konstytucyjnego
- Ministerstwa Spraw Zagranicznych - PISMi
- Firm prawniczych: Baker & McKenzie; Weil, Gotshal & Manges; Wardynski i Wspólnicy; M. Laszczuk i Wspólnicy; Cameron McKenna
- Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu
- Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu
- Komisji Papierów Wartościowych
- Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A.
- Narodowego Banku Polskiego
- Instytutu Maszyn Matematycznych
- Instytutu Łączności
- Centralnego Ośrodka Informacji Budownictwa
- i wielu innych

**Biblioteki placówek oświatowych:**

- Zespołu Szkół Budowlano-Mechanicznych w Tychach
- Zespołu Szkół w Żarkach
- Zespołu Szkół Budowlanych w Oświęcimiu
- Zespołu Szkół Zawodowych w Myskowicach

### Producent:

Excel Sp. z o.o.  
Warszawa, ul. Bema 65  
Tel. 632-53-48

### Prezentacje, szkolenia, sprzedaż:

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka  
w Warszawie, ul. Smyczkowa 14  
Tel. 853-00-66



Łukasz Gołęblewski

Dla bibliotek  
taniej o 20%



R Y N E K  
K S I A Ź K I  
W P O L S C E  
E D Y C J A ' 9 8

„Rynek książki w Polsce” można  
zamówić telefonicznie, listownie  
lub faksem w cenie 50 zł  
(dla bibliotek – 40 zł).  
W cenie zawarte są koszty wysyłki.

Co miesiąc w każdym numerze  
„Magazynu Literackiego”:

● informacje ● wywiady ● prezentacje  
nowych książek ● blisko 50 recenzji książek  
z różnych dziedzin.

Prenumeratę prowadzi RUCH SA.  
oraz redakcja.

# magazyn literacki

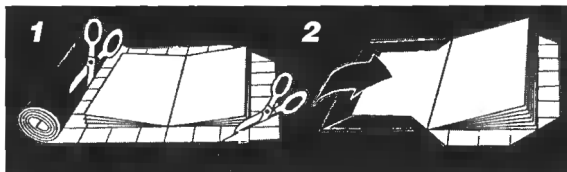
PISMO O LITERATURZE I RYNKU KSIĄŻKI

Redakcja: 00-844 Warszawa, Grzybowska 77, tel. 620-12-61 w. 325, faks: 654-04-22

Internet: <http://www.ml.com.pl> e-mail: [redakcja@ml.com.pl](mailto:redakcja@ml.com.pl)

## Nowoczesne Folie Samoprzylepne do okładania książek

*Specjalne, importowane folie samoprzylepne to prosty sposób  
na trwale zabezpieczenie książek.*



- łatwe w użyciu
- grube - 70  $\mu$  - skutecznie usztywniają książkę
- można je ponownie odkleić nie niszcząc książki

**ATRAKCYJNA CENA:**

**1 m x 45 cm - 3,50 zł + VAT 7%**  
(przy zamówieniach od 100 m dostawa bezpłatna)

*Na życzenie klientów przesyłamy bezpłatne próbki folii:*

**ALTREX**

05-510 Konstancin Jez., ul. Kościelna 8  
Tel : (22) 754 10 66, 754 10 67  
Fax : (22) 754 00 66

## Folia samoprzylepna do oprawy książek

Wymiary rolki (m x cm)	Cena rolki
25 x 24	66,43
25 x 26	69,47
25 x 28	74,03
25 x 30	77,89
25 x 35	91,98
25 x 40	104,27
25 x 45	115,19

PROWADZIMY SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ  
Ceny brutto w PLN, nie zawierają kosztu przesyłki

**DANTEKS**

Zamówienia:  
tel. (0-61) 861-87-67, fax (0-61) 861-88-31  
60-195 Poznań, ul. Szeherazady 32  
E-mail: afrackowiak@dantek.com.pl





WYDAWNICTWO  
SBP



WYDAWNICTWO  
SBP



## „WYPRAWKA DLA BIBLIOTEKI POWIATOWEJ”

Przywrócenie po blisko 25 latach BIBLIOTEK POWIATOWYCH to ważne wydarzenie dla kultury polskiej. Jak wiemy nie jest to proste odtworzenie tego co było ale to zmiana jakościowa — tym ważniejsza, że te biblioteki stają się elementem systemu instytucji samorządowych.

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich chcąc wspomóc te biblioteki w momencie ich tworzenia proponuje — po cenach preferencyjnych — zestaw książek nazwany nieco żartobliwie

### „WYPRAWKĄ dla BIBLIOTEK POWIATOWYCH”.

Naszą intencją jest zaoferowanie takich książek, które będą pomocne w tworzeniu instytucji, wskażą na doświadczenia z których warto korzystać. Mamy też nadzieję, że w bibliotekach powiatowych powstaną stanowiska pracy d/s instrukcyjno-metodycznych, a nasze książki stanowić będą niezbędną bibliotekę podręczną.

#### OTO PROPONOWANE TYTUŁY:

1. Biblioteka — informacja w systemie edukacji,
2. Działania profilaktyczne w bibliotece,
3. Dziecko niepełnosprawne w bibliotece,
4. Instrukcja tematowania i katalogu przedmiotowego,
5. Informacja biznesowa w bibliotece,
6. Informacja — edukacja cz. I,
7. Informacja — edukacja cz. II,
8. Jak pomagać bibliotekom,
9. Katalog rzeczowy w średnich bibliotekach publicznych,
10. Komputery, biblioteki, systemy,
11. Organizacja przestrzenna i wyposażenie biblioteki publicznej,
12. Opracowanie rzeczowe zbiorów,
13. Przepisy katalogowania książek,
14. Prawo autorskie w działalności bibliotekarskiej,
15. Samorządowa biblioteka publiczna,
16. Wykaz działów katalogu rzeczowego dla małych bibliotek publicznych,
17. Biblioteki w reformie administracyjnej Państwa.

Wszystkie w/w książki są warte wg cen katalogowych ponad 100 zł.

CENA SPECJALNA, TYLKO DLA BIBLIOTEK POWIATOWYCH,  
WYNOSI 50 Zł.

Sami przyznajcie, że jest to okazja!

Ponadto pragniemy przypomnieć, że Wydawnictwo SBP jest dla Was. Wydajemy oprócz książek:

- najtańsze w Polsce druki biblioteczne,
- miesięcznik „Bibliotekarz”
- miesięcznik „Poradnik Bibliotekarza”
- półrocznik „Zagadnienia Informacji Naukowej”

Prenumeratę możecie zamówić nie tylko w „Ruchu” i na Poczcie,  
ale także u nas

w

**DZIAŁE PROMOCJI I KOLPORTAŻU**

ul. Hankiewicza 1, 02-103 WARSZAWA

tel.: 822-43-45

**Przyjmujemy także zamówienia telefoniczne!**

**Ofertę wysyłamy na każde życzenie!**



Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

## **INTERMEBLE - KSIĄŻNICA** Sp. z o.o.

✉ 40-203 Katowice, Al. Roździeńskiego 188

☎ (032) 58-11-46

(032) 58-20-31 w.565

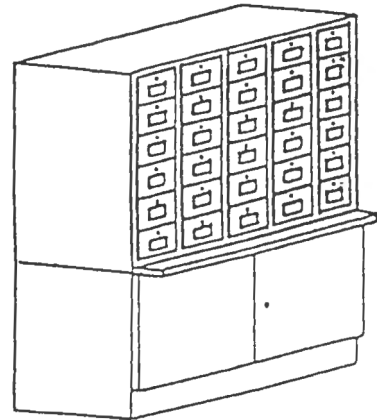
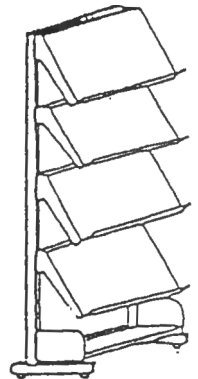
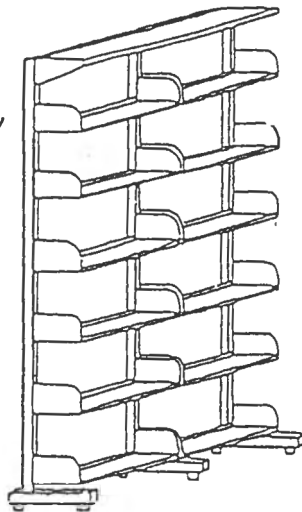
tel.kom. 0603-28-41-53

Producent mebli bibliotecznych i szkolnych oferuje do sprzedaży :

- meble metalowe
  - regały jednostronne i dwustronne
  - regały ekspozycyjne
  - regały magazynowe
  - wózki biblioteczne

*Wyroby metalowe pokrywamy wysokogatunkowymi farbami proszkowymi w szerokiej gamie kolorystycznej*

- meble drewniane
  - regały zwykłe
  - regały ekspozycyjne
  - stoliki
  - lady biblioteczne
  - szafki katalogowe
- akcesoria biblioteczne
  - podpórki do książek
  - rozdzielacze



*Wykonujemy meble wg indywidualnych zamówień*

*Wyposażamy kompleksowo biblioteki i szkoły*

WYDAWNICTWO



WYDAWNICTWO



## SZANOWNI CZYTELNICY!

Ogromnie się cieszymy, że nasze książki znajdują uznanie środowiska bibliotekarskiego. Spośród ostatnio wydanych pozycji chcemy Państwa zachęcić do zakupu nw. książek:

1. **„Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych”**. Pr. zbiorowa pod red. B. Drewniewskiej-Idziak i E. Stachowskiej-Musiał zawierająca najbardziej kompletne materiały dotyczące tej problematyki.  
Stron 233, cena 25 zł.
2. **„Biblioteki i zbiory muzyczne w Polsce. Poradnik”**. Jest to jedyne w Polsce tak pełne kompendium wiedzy na ten temat. Autorzy: M. Prokopowicz, A. Spóz, Wł. Pięła to znakomici znawcy tej problematyki. Trudno sobie wyobrazić dobrą bibliotekę bez tej pozycji choćby w zbiorach podręcznych.  
Stron 260, cena 28 zł.
3. **„Zarządzanie biblioteką. Najnowsze kierunki w bibliotekarstwie brytyjskim”**. Wybór Ivor Kemp i Teresa Wildhardt. Książka wydana w kooperacji z Anglikami („TRAIL programme”) zawiera całą najnowszą wiedzę nt. zarządzania. Ponieważ nakład był ograniczony, niewiele egzemplarzy zostało. Pośpieszcie się z zamówieniem!  
Stron 224, cena 30 zł.

Zamówienia – również telefoniczne – prosimy kierować:

Dział Promocji i Kolportażu  
ul. Hankiewicza 1, 02-103 WARSZAWA  
tel: (0-22) 822-43-45  
lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-335 WARSZAWA

REDAKTOR NACZELNY: Jadwiga Chruścińska

SEKRETARZ REDAKCJI: Małgorzata Kisilowska

KOMITET REDAKCYJNY: Józef Lewicki (przewodniczący), Jadwiga Andrzejewska, Jan Burakowski, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźnińska, Mirosława Majewska, Wojciech Szymanowski, Ryszard Turkiewicz

REDAKTOR TECHNICZNY: Elżbieta Matusiak

Wydawca: Wydawnictwo SBP. Dyrektor Janusz Nowicki. Adres: 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Konto SBP: BIG Bank Gdański SA IV O/Warszawa Rach. nr 11601120-4040-132

Prenumeratę prowadzi „Ruch” S.A., urzędy pocztowe i doręczyciele w całym kraju oraz Dział Promocji i Kolportażu SBP 02-103 Warszawa—Ochota, ul. S. K. Hankiewicza 1, tel. 822-43-45. Tam też można nabyć numery bieżące i zaległe.

Skład i lamanie: Ewa Kossowska

Druk i oprawa: Warszawska Drukarnia Naukowa PAN, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8

# WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

poleca:



## ENCYKLOPEDIA PWN W TRZECH TOMACH

Wyd. 1, encyklop., ark. wyd. 700, tw., 23,5×29,5 cm  
ISBN 83-01-12702-3 t. 1-3  
cena f. I; 110 zł

*Encyklopedia PWN w trzech tomach* jest encyklopedią uniwersalną, która zawiera 90 tysięcy haseł obejmujących wszystkie obszary wiedzy, bogato ilustrowanych (ponad 5 tysięcy zdjęć i rysunków, 200 map i prawie 220 tabel). Czytelnicy poszukujący dokładniejszych informacji dotyczących najwybitniejszych postaci życia społecznego, najważniejszych obszarów wiedzy i wydarzeń odnajdą je w prawie 500 dużych, specjalnie wyróżnionych hasłach. *Encyklopedia PWN w trzech tomach* podaje dane o położeniu miejscowości w Polsce zgodnie z nowym podziałem administracyjnym obowiązującym od 1 stycznia 1999.

**Andrzej Chwalba**

## POLACY W SŁUŻBIE MOSKALI

Wyd. 1, podr. ak., ark. wyd. 18, brosz., 16,5×24 cm  
ISBN 83-01-12753-8

Podręcznik jest poświęcony problematyce polityki rusyfikacyjnej na ziemiach polskich po powstaniu styczniowym, a także kwestiom stosunku opinii publicznej do służby w instytucjach rządowych zaborcy rosyjskiego i do ludzi pełniących tę służbę.

**Alina Kowalczykowa**  
**SŁOWACKI**

Wyd. 2, ks. pom., ark. wyd. 27+s. 24 (wkl. cz.-b), tw., 14,3×20,5 cm  
ISBN 83-01-12821-6

Książka łączy walory nowoczesnej biografii pisarza i monografii jego twórczości potraktowanej jako wyraz niepokojów intelektualnych i artystycznych Europy w dobie romantycznej. Autorka zwraca uwagę na rolę sztuki, poezji, artystycznej wyobraźni, stylu, kształtu dramatu i groteskę jako sposób widzenia świata romantycznego, na uwikłanie poety w historię i na jego pozycję wśród Emigracji.

Wznowienie przygotowano z okazji Roku Słowackiego.

**WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN**

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel.: (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

**WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN S.A.**

Dział Dystrybucji Wysyłkowej i Prenumerat

00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10

tel.: 0-800-20-145 (ogłoszenie bezpłatne w godz. 8-18)

Zapraszamy do naszych księgarń własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa